

Agnieszka Hucz

## Gospodarka leśna w dobrach włodawskich Zamoyskich w latach 1837-1917

### Stan lasów w Królestwie Polskim

Lasy odgrywały w gospodarce majątków ziemskich ważną rolę, spełniając wielorakie funkcje. Dostarczały materiału budowlanego, zarówno dla dworu, jak i ludności wiejskiej, stąd też w ich pobliżu funkcjonowały tartaki. Drewno stanowiło również ważne źródło energii, także w postaci węgla drzewnego. Ponadto lasy stanowiły dla dóbr ziemskich stałe i pewne źródło dochodów.

Na początku XIX w. wzmożone zapotrzebowanie na produkty leśne spowodowało silne wyniszczenie lasów, zwłaszcza tam gdzie warunki komunikacyjne pozwalały na szybki zbytnie drewna. Stan lasów prywatnych był dużo gorszy niż rządowych. W lasach prywatnych prowadzono często rabunkową gospodarkę, szybko wyczerpując się drzewa zdolne do wyrębu. Lasy traktowano jako bazę surowcową gospodarstwa rolnego i źródło łatwych dochodów. Ponieważ lasy prywatne zajmowały 72,5% powierzchni leśnej, prowadzona w nich gospodarka miała ogromny wpływ na ogólny stan leśnictwa w Królestwie Polskim<sup>1</sup>. Przez długi czas przenikaniu

---

<sup>1</sup> Z. Szymanowska, *Lasy prywatne w Królestwie Polskim i ich przodujący gospodarze*, [w] *Twórcy i organizatorzy leśnictwa polskiego na tle jego rozwoju*, red. A. Żabko-Potopowicz, Warszawa 1974, s. 116-117. Co do innych grup własności leśnej wiadomo, iż w połowie XIX w. lasy rządowe stanowiły 23%, inne kategorie 4,5%, J. Broda, *Zarys historii gospodarstwa leśnego w Polsce*, Warszawa 1988, s. 22. Lesistość Królestwa Polskiego na początku wieku XIX wynosiła około 30,5%. W zaokrągleniu lasy zajmowały 1/3 powierzchni gub. augustowskiej i płockiej i około 1/4 pozostałych, J. Broda, *Lasy Królestwa Polskiego i stan ich zagospodarowania w dobie powstania styczniowego*, „Sylwan” 1984, t. 128/1984, s. 12; *Historia leśnictwa*, opr. A. Żabko-Potopowicz, Warszawa 1960, s. 200; *Do najbardziej lesistych w Królestwie Polskim należały: wschodnia część wyżyny małopolskiej między*

postępu w zagospodarowaniu lasów prywatnych nie sprzyjało przeświadczenie, szeroko rozpowszechnione wśród właścicieli ziemskich, że tylko grunty użytkowane rolniczo zapewniają należyte dochody, a także niskie ceny otrzymywane przez właścicieli lasów za drewno. Było to spowodowane nadmiernymi zyskami pośredników, a często także trudnościami komunikacyjnymi. Nadal zatem prowadzona była rabunkowa ich eksploatacja<sup>2</sup>.

W związku z groźbą braku drewna dla rozwijającego się przemysłu i miast zaczęto wprowadzać racjonalną gospodarkę leśną i odbudowywać zniszczone drzewostany. Dotyczyło to jednak tylko wielkich majątków ziemskich, które stosunkowo szybko zaczęły zaprowadzać uporządkowaną gospodarkę leśną<sup>3</sup>. Działo się tak między innymi dzięki istnieniu przepisów przewidujących obowiązkowe urządzenie lasów w dobrach prywatnych obciążonych czy to pożyczkami skarbowymi, pożyczkami Banku Polskiego, czy też dodatkowymi pożyczkami Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Jednak w połowie XIX stulecia nadal w 90% lasy prywatne były nieurządzone<sup>4</sup>.

Do końca XVIII w. lasy w obrębie jednych dóbr nie stanowiły oddzielnego działu gospodarki folwarcznej. Dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku lasy wydzielono z ogółu gruntów dworskich, jako odrębną gałąź gospodarki. Tworzenie gospodarstwa leśnego, poza odłączeniem lasów od użytków rolnych, polegało na wytyczeniu i zmierzeniu granic, podzieleniu lasów na jednostki gospodarcze oraz zorganizowaniu administracji leśnej<sup>5</sup>.

Czynnikiem, który przyspieszył postęp w leśnictwie, stało się dopiero oczynszowanie. Przejście na roboczną najemną zmusiło właścicieli ziemskich do określenia dochodowości poszczególnych gałęzi produkcji. Ustalając dochody z gospodarki leśnej brano pod uwagę nie tylko sumy uzyskane ze sprzedaży drzewa, ale też zaczęto określać wartość tzw. bezpłatnych wydatków drzewa. Zaprowadzaniu nowoczesnej gospodarki leśnej sprzyjał wzrost cen na drewno, wywołany rozwojem miast, przemysłu i komunikacji. W związku z tym lasy stawały się dla właścicieli ziemskich coraz poważniejszym źródłem stałych dochodów<sup>6</sup>.

Postęp w zagospodarowaniu lasów prywatnych został zahamowany w latach sześćdziesiątych XIX w. przez trudności z jakimi borykała się gospodarka fol-

---

*Wisła a Pilicą, dorzecze Narwi i Sanu w południowej części Lubelszczyzny, rejon w widłach Wisły i Sanu oraz Bugu i Narwi, wreszcie na północy puszcze Augustowska i Nadniemeńska. Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce, t. II, Warszawa 1964, s. 487.*

<sup>2</sup> Spożycie drewna w połowie XIX stulecia znacznie przerastało jego przyrost. Największe ilości drewna, około 2,7 mln sążni, zużywano do celów opałowych i budowlanych. Na potrzeby przemysłowe przeznaczano 0,6 mln sążni, na eksport 0,06 mln sążni. Deficyt drewna wynosił zatem około 1,8 mln sążni. *Historia leśnictwa...*, s. 201.

<sup>3</sup> Wielką rolę w propagowaniu nowoczesnej gospodarki leśnej odegrało, powstałe w 1858 r., Towarzystwo Rolnicze, Z. Szymanowska, dz. cyt., s. 119.

<sup>4</sup> Ilość lasów urządzonych w 1852 r. (w tym także rządowych) stanowiła około 1/3 całej powierzchni leśnej. Stan urządzenia był zresztą różny w poszczególnych częściach kraju. W gub. warszawskiej przeszło 14% lasów prywatnych było urządzonych; w gub. Radomskiej – 9%; w gub. Płockiej – 13%; gub. Lubelskiej – 7%. *Historia leśnictwa...*, s. 200; *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego...*, s. 487.

<sup>5</sup> *Zagadnienia ekonomiki leśnictwa*, Warszawa 1969, s. 51.

<sup>6</sup> Z. Szymanowska, dz. cyt., s. 118, 120.

warczna po uwłaszczeniu. Przechodzenie do gospodarki opartej na pracy najemnej pociągało za sobą koszty, które dwory pokrywały zwiększając wyręby lub sprzedając grunty i lasy, które następnie ulegały parcelacji i karczunkom. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX w. zwiększone wyręby lasów osłabiały skutki kryzysu zbożowego, który uderzył głównie w wielkie gospodarstwa ziemiańskie nastawione na produkcję towarową. Zyski ze sprzedaży drewna ratowały budżety gospodarstw ziemiańskich, tym bardziej że zapotrzebowanie na materiały drzewne stale wzrastało w związku z rozwojem przemysłu i komunikacji. Oczywiście pociągało to za sobą wzrost cen na drewno<sup>7</sup>. Ubytek powierzchni leśnej był także skutkiem przekazywania chłopom lasów w zamian za serwituty leśne i pastwiskowe. Wykup serwitutu mógł nastąpić bowiem tylko za grunt-z drzewostanem lub bez. Zatem w Królestwie Polskim dopiero po powstaniu styczniowym na wielką skalę zapoczątkowany został proces zmniejszania się powierzchni lasów. W 1873 r. lasy stanowiły 26,2% powierzchni Kongresówki, w roku 1907 już tylko 18,6%. Od połowy XIX w. do roku 1910 powierzchnia lasów w Królestwie zmalała przeszło o 1/3<sup>8</sup>. Od połowy XIX wieku w przyspieszonym tempie zmniejszał się obszar zarówno lasów państwowych, jak i prywatnych. Straty w powierzchni lasów rządowych w okresie 1829-1907 stanowiły 26,5% ogólnego ich obszaru. Natomiast w latach 1894-1907 ubytek lasów dworskich w Kongresówce stanowił 28% ogólnej ich powierzchni<sup>9</sup>.

Reforma uwłaszczeniowa nie rozwiązała także problemu serwitutów. Uprawniały one ludność wiejską do poboru z lasów prywatnych drzewa opałowego i budulcowego oraz wypasania bydła. W lasach prywatnych Królestwa Polskiego prawa do służebności leśnych przyznano około 335 tys. osad włościańskich, co wydatnie przyczyniło się do dewastacji lasów i ograniczało możliwość zaprowadzenia w nich uporządkowanej gospodarki. Włościanie stale dokonywali większych lub mniejszych defraudacji leśnych dla potrzeb własnych i na sprzedaż. Czynili też szkody w lasach przez wypasanie bydła w miejscach niedozwolonych. W związku z tym do likwidacji serwitutów dążyły wszystkie zainteresowane strony, proces ten przebiegał jednak bardzo powoli<sup>10</sup>. W 1907 roku jeszcze 56% lasów dworskich (co stanowiło 28% wszystkich lasów Królestwa) było obciążonych serwitutami<sup>11</sup>.

W 1875 r. wydane zostały przepisy o porządku użytkowania w lasach obciążonych serwitutami. Urządzenie lasów według tychże przepisów miało zapobiec ich dewastacji. W praktyce samodzielność gospodarowania w lasach serwitutowych była

---

<sup>7</sup> A. Żabko-Potopowicz, *Kongres leśny w Warszawie w 1878 r. i jego czołowi polscy organizatorzy*, [w] *Twórcy i organizatorzy...*, s. 197.

<sup>8</sup> J. Broda, *Lasy Królestwa Polskiego...*, s. 17-18.

<sup>9</sup> Tamże, s. 18. Według ówczesnych statystyk lesistość Królestwa wynosiła: w latach 1850-1858 – 30,4%; 1878-1880 – 22,3%; 1890-1900 – 20,6%; 1909-1913 – 19,2%, J. Miklaszewski, *Lasy i leśnictwo w Polsce*, t. I, Warszawa 1928, s. 35.

<sup>10</sup> M. Kozaczka, *Ordynacja Zamojska 1914-1945*, Lublin 2003, s. 33; Z. Szymanowska, *Lasy prywatne w Królestwie Polskim i ich czołowi gospodarze*, [w] *Twórcy i organizatorzy leśnictwa polskiego na tle jego rozwoju*, red. A. Żabko-Potopowicz, Warszawa 1974, s. 225. Szczegółowe przepisy dotyczące serwitutów zostały określone przez ustawy włościańskie obowiązujące w Królestwie Polskim, *Zbiór Ustaw Włościańskich obowiązujących w Królestwie Polskim*, oprac. F. Brodowski i J. Kaczkowski, Warszawa 1918, s. 164-288.

<sup>11</sup> J. Broda, *Lasy Królestwa Polskiego...*, s. 20.

niemożliwa do zrealizowania, ponieważ wszelkie działania musiały być zatwierdzone przez władze włościańskie, pod groźbą zamknięcia całych lasów i odpowiedzialnością sądową ich właściciela. Zatem ustawa z 1875 r. w większym stopniu wymierzona była przeciw właścicielowi lasu, niż przeciw samowoli serwituantów. Zabezpieczała wprawdzie lasy przed dewastacją, ale głównie ze względu na ochronę uprawnień serwitutowych<sup>12</sup>. Mimo tego wydane przepisy przyczyniły się do przyhamowania procesu dewastacji lasów<sup>13</sup>.

Lasy nie obciążone serwitutami nie zostały objęte żadnymi przepisami ochronnymi. Lukę tę w pewnym stopniu uzupełniła rosyjska ustawa o ochronie lasów, obowiązująca w Królestwie Polskim od 1898 roku, dotyczyła ona jednak tylko lasów uznanych za ochronne. Po wprowadzeniu w życie tej ustawy zostały utworzone komitety mające przeciwdziałać dewastacji lasów prywatnych, jednak w praktyce odnosiły się one do tego dość liberalnie<sup>14</sup>. W roku 1912 przystąpiono do opracowywania nowej wersji ustawy, jednak wybuch wojny przeszkodził wprowadzeniu projektowanych zmian w życie<sup>15</sup>.

Do przepisów prawnych, które ujemnie odbiły się na stanie lasów prywatnych, należało rozporządzenie z 1903 r., wydane na podstawie ustawy o ochronie lasów, określające zasady sporządzania uproszczonych planów gospodarstwa leśnego. Dopuszczało ono stosowanie zbyt niskiej kolei rębności (60 lat dla sosny, 30-40 lat dla lasów liściastych) oraz odnawiania lasów tylko samosiewem. Dopiero w 1911 r. ukazał się okólnik ograniczający możliwość udzielania zezwoleń na dokonywanie przedterminowych wyrębów<sup>16</sup>.

Polityka leśna w Królestwie Polskim była zatem liberalna, zarówno w stosunku do lasów państwowych, których powierzchnia w latach powojennych zmniejszała się w niespotykanym dotąd tempie, jak i w odniesieniu do lasów prywatnych, w ogromnej większości pozbawionych opieki ze strony państwa i poddanych płaćrowniczej eksploatacji. Według przybliżonych szacunków na początku lat 70-tych XIX w. przeciętny roczny przyrost drewna w lasach całego Królestwa Polskiego wynosił około 6 mln m<sup>3</sup>, podczas gdy jego zużycie przewyższało przyrost 2,5 raza (wynosiło 15 mln m<sup>3</sup>). Na początku XX stulecia niedobór drewna kształtował się

---

<sup>12</sup> Przepisy z 1875 r. opierały się na instrukcji z 1861 r., która w praktycznym zastosowaniu prowadziła do błędów, gdyż przyczyniała się do wyniszczenia starodrzewu i zubożenia gleby przez grabieże ściółki i wypas inwentarza, Z. Szymanowska, dz. cyt., s. 226; J. Broda, *Historia leśnictwa w Polsce*, Poznań 2000, s. 38.

<sup>13</sup> Jeszcze na początku lat sześćdziesiątych XIX w. lasy nieurządzone (a były to lasy prywatne) wynosiły około połowy powierzchni leśnej kraju. W tej nieurządzonej połowie przyrost drewna wynosił rocznie z jednostki powierzchni połowę tego, co w lasach urządzonych, *Historia leśnictwa...*, s. 201. Najgorsza sytuacja panowała w lasach drobnej własności, tj. drobnoszlacheckich i włościańskich, których obszar na początku XX w. wynosił 15% ogólnej powierzchni leśnej Kongresówki, J. Broda, *Historia leśnictwa...*, s. 59.

<sup>14</sup> J. Broda, *Zarys historii gospodarstwa leśnego...*, s. 24-25.

<sup>15</sup> Poważnym brakiem ustawy z 1898 roku było nieuwzględnienie w niej lasów należących do drobnej własności, a także brak przepisów w sprawie przymusowego zalesiania nieużytków, halizn, zaległych zrębów. W 1903 r. ukazała się instrukcja TKZ dotycząca urządzenia lasów właścicieli ubiegających się o pożyczkę pod zastaw lasów. W stosunku do instrukcji z 1861 r. nie wносиła ona większych zmian w kwestii urządzenia lasów, J. Broda, *Historia leśnictwa...*, s. 38.

<sup>16</sup> J. Broda, *Zarys historii gospodarstwa leśnego...*, s. 32; E. Więcko, *Lasy i przemysł leśny w Polsce*, Warszawa 1960, s. 43.

na poziomie 5 mln m<sup>3</sup>. Ogromny popyt na drewno dodatkowo sprzyjał rabunkowej eksploatacji lasów<sup>17</sup>.

## Rozległość i struktura organizacyjna

W XIX stuleciu pierwsze pomiary dóbr i lasów włodawskich zostały wykonane w latach 1850-1852 i w roku 1859 przez geometrę przysięgłego Ignacego Małachowskiego. Zmiany w rejestrach pomiarowych zostały naniesione w roku 1894 i 1895 przez Ignacego Paulego, a następnie w roku 1910 przez Teodora Ziemiańskiego.

Kolejne pomiary dóbr zostały przeprowadzone w 1914 r.<sup>18</sup> W świetle powyższych rejestrów pomiarowych powierzchnia lasów w dobrach włodawskich kształtowała się następująco: w roku 1859 lasy stanowiły 32,3% ogólnej powierzchni dóbr włodawskich na terenie Królestwa Polskiego<sup>19</sup>. Powierzchnia produkcyjna lasów wynosiła ponad 92% ogólnej powierzchni gospodarstwa leśnego. Stosunkowo duże obszary w lasach zajmowały bagna – 5,64% oraz granice, rowy, drogi i wygony – 0,89%. Łąki i zarośla zajmowały odpowiednio 0,27% i 0,42% powierzchni w lasach. Niewielkie przestrzenie znajdowały się pod pastwiskami – 0,03%; wodami – 0,04%; nieużytkami – 0,001% i zabudowaniami – 0,0005%.

Tabela nr 1. Powierzchnia lasów w dobrach włodawskich w 1859 i 1865 roku (w morgach i przętach).

	Pow. gospodarstwa leśnego	Lasów	Pastwisk	Zarośli**	Bagien	Wód	Piaszków, nieużytków	Granice, rowów, dróg	Pod zabudowaniami	Haliczn	Łąk
Rok	1859										
Pow. ogólna*	17414,126	16140,151	5,19	74,159	983,249	7,192	0,215	153,87	0,10	–	47,223
% pow. ogólnej	100	92,70	0,03	0,42	5,64	0,04	0,001	0,89	0,0005	–	0,27
Rok	1865										
Pow. Ogólna	18281,133	16432,276	23,102	642,50	988,29	8,34	–	169,284	0,30	2,201	14,27
% pow. ogólnej	100	89,89	0,13	3,51	5,40	0,05	–	0,93	0,001	0,01	0,08

\* W 1859 r. dodatkowo 1 morga 21 przętów znajdowało się pod ogrodami i sadami (tj. 0,006%).

\*\* Zarośla-młode drzewka powstałe z nasion.

Źródło: APL, AW, sygn. 35/VII, k. 322v-323; 15/III, k. 389v.

<sup>17</sup> E. Więcko, dz. cyt., s. 61.

<sup>18</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), AW, sygn. 22/IIIa, k. 1.

<sup>19</sup> Ogólna powierzchnia dóbr wynosiła w 1859 r. 54506 morgi 103 przęty, w tym w Cesarstwie 705 morgów 216 przęty. APL, AW, sygn. 15/III, k. 389v-390; 14/III, k. 229v-230.



Do roku 1865 powierzchnia lasów zwiększyła się o 867 morgów, tj. niemal 5%. W stosunku do 1859 r. powierzchnia produkcyjna lasów zmalała do 89,89%. Nadal bagna zajmowały ponad 5% lasów; granice, drogi itp. – 0,93%. Obszar pod pastwiskami wzrósł do 0,13% (z 5 do 23 morgów). Znacznie zwiększyła się przestrzeń zarośli – o ponad 568 morgów, tj. do 3,51%. Zlikwidowane zostały w lasach dotąd niezagospodarowane piaski i nieużytki. Skurczył się także obszar łąk leśnych – o ponad 30 morgów. W 1865 r. zwiększył się udział lasów w stosunku do ogólnej powierzchni dóbr. Lasy zajmowały bowiem 55% ich powierzchni<sup>20</sup>. Po uwłaszczeniu procent lasów wzrósł, ponieważ znaczne obszary odpadły od dóbr, a były to grunty użytkowe, a nie lasy.

W 1893 roku został sporządzony plan gospodarki leśnej. Według załączonego do tego planu rejestru pomiarowego powierzchnia lasów dóbr włodawskich wyniosła około 19 148 morgów. Obszar lasów wzrósł zatem o 4,6% w stosunku do roku 1865, co tłumaczyło się zwiększeniem powierzchni nowo zasianych, po 1864 roku, lasów. Kolejne szczegółowe dane dotyczące powierzchni lasów w dobrach włodawskich pochodzą dopiero z lat 1914-1919<sup>21</sup>.

W analizowanych latach urządzone obręby leśne zajmowały obszar 15 079 morgów 173 pręty, natomiast ogólna powierzchnia lasów w dobrach włodawskich wynosiła w 1914 roku 20 997 morgów 56 pręty<sup>22</sup>.

Tabela nr 2. Powierzchnia lasów w dobrach włodawskich w latach 1914-1919 (w morgach i prętach).

Obręb	Ogółem	Lasów	Zagajników	Halizn*	Granic, dróg, wygonów, rowów	Pod zabudowaniami i ogrodami
Augustów	492,122	380,137	84,194	12,240	5,296	8,155
Różanka	759,262	605,13	132,75	10,125	7,156	4,193
Konstantyn	740,135	554,234	162,108	4,290	11,121	6,282
Stawki	198,203	87,26	107,145	-	0,200	3,132
Połud	825,217	607,227	157,201	51,24	7,270	1,95
Kaplonosy	917,62	614,15	195,94	98,214	8,260	0,79
Elizin	591,81	451,151	99,271	34,23	2,173	3,63
Zosiny	131,192	91,67	39,10	-	1,115	-
Skrebień	912,257	688,169	188,241	21,104	7,24	7,19
Wyryki	1830,283	1402,158	392,25	14,265	15,223	5,212

<sup>20</sup> W 1865 r. lasy w dobrach włodawskich zajmowały 18281 morgi 133 pręty przy ogólnej powierzchni dóbr 33191 morgi 169 prętów, APL, AW, sygn. 35/VII, k. 322v-323. Po reformie uwłaszczeniowej udział lasów wzrósł procentowo do ogólnej powierzchni dóbr.

<sup>21</sup> Rejestr pomiarowy lasów w dobrach włodawskich z 1919 r. został sporządzony na podstawie pomiarów wykonanych w 1910 r. przez geometrę Teofila Ziemińskiego, uzupełnionych przez tegoż w 1914 r. Ostateczna wersja pochodziła z 1919 r. i sporządzona została przez Stanisława Chudzyńskiego, APL, AW, sygn. 22/IIIa, k. 1.

<sup>22</sup> APL, AW, sygn. 22/IIIb, k. 2. Właściciel lasu zobowiązany był wyraźnie oznaczyć w naturze granice lasu urządzonego, oddzielając go od innych lasów i użytków, usypując kopce lub ustawiając słupy, *Zbiór Ustaw Włościańskich...*, s. 250.

Krukowo	1854,24	1414,270	385,138	1,110	26,207	25,199
Zalisocze	700,212	491,98	174,159	5,119	21,287	7,149
Suchawa	1357,244	1037,189	265,105	13,170	26,277	14,103
Adamki	1582,117	737,283	768,67	—	20,224	1,143
Tarasiuki	865,152	565,2	266,153	15,100	18,149	0,48
Siedliska	722,106	225,40	415,40	76,261	5,65	-
Zduchy	135,238	60,123	73,171	1,99	0,145	-
Rezerwa	513,266	420,87	78,1	—	15,178	-
Ogółem**	15079,173	10435,189	3986,98	362,44	205,70	90,72
% pow. ogólnej	100	69,20	26,44	2,40	1,36	0,60

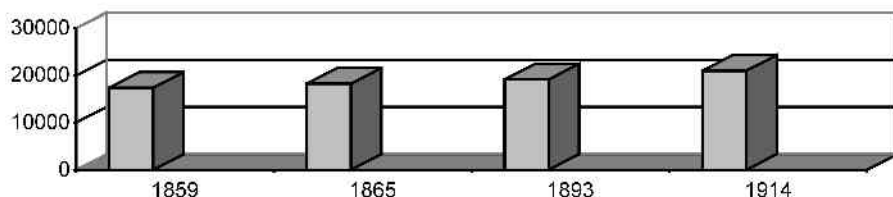
\* Halizna – miejsce w lesie nie porośnięte drzewami

\*\* Obręby urządzone

Źródło: APL, AW, sygn. 22/IIIa, k. 1.

Lasy zajmowały zatem 67,34% ogólnej powierzchni dóbr, która wynosiła wówczas 31 178 morgów 94 pręty. W porównaniu z 1865 rokiem powierzchnia lasów wzrosła o 13%. Wzrost powierzchni lasów w dobrach włodawskich ilustruje wykres:

Wykres nr 1. Wzrost powierzchni lasów dóbr włodawskich w latach 1859-1914.



Przeciętna lesistość powiatu włodawskiego wynosiła w tym czasie 19,7%<sup>23</sup>. Lasy prywatne obciążone służebnościami zajmowały 42,2% ogólnej powierzchni leśnej, lasy prywatne wolne od służebności – 14,2%. Lasy rządowe stanowiły 6,5% przestrzeni leśnej; lasy administrowane przez państwo – 11,3%; donacyjne – 5,6%. Do drobnej szlachty i włościan należało 14,2% lasów, do miast i miasteczek – 4,1%. Lasy innych kategorii zajmowały 1,6% powierzchni ogólnej lasów<sup>24</sup>. W 1912 r. lasy dworskie położone w gminach Wyryki i Włodawa stanowiły ponad 51% ogólnej powierzchni lasów dworskich i ordynackich w powiecie włodawskim<sup>25</sup>.

Przeciętnie na jednego mieszkańca powiatu włodawskiego przypadało 0,63 morgi lasu, najwięcej w skali guberni, gdyż średnia dla guberni wynosiła 0,50 morgi.

<sup>23</sup> APL, AW, sygn. 22/IIIb, k. 2.

<sup>24</sup> Obliczenia własne na podstawie W. Wakar, *Lasy w Królestwie Polskim*, Warszawa 1917, s. 7.

<sup>25</sup> Tamże.

Przeciętna lesistość guberni siedleckiej w pierwszym dziesięcioleciu XX w. wynosiła 18,7%. W skali guberni pod względem obszaru lasu powiat włodawski zajmował miejsce trzecie. Wyprzedzały go powiaty węgrowski – 23,5% i łukowski – 20,6%<sup>26</sup>.

Według planów gospodarczych urządzono ponad 70% ogólnej powierzchni lasów włodawskich. W obrębach już urządzonych przestrzenie leśne zajmowały ponad 69,2% powierzchni gospodarstwa leśnego. Ponad 26,44% powierzchni znajdowało się pod zagajnikami. Pozostały obszar zajmowały halizny – 2,40%; granice, rowy, wygony, drogi – 1,36%, zabudowania – 0,60%. Rejestr pomiarowy nie wymienia, przynajmniej w urzędzonej części lasu, obszarów pod bagnami, łąkami, pastwiskami i wodami. Przyjąć zatem należy, iż takie kategorie obszarów leśnych nadal istniały. Stosunki wielkościowe poszczególnych obrębów w roku 1914 ilustruje tabela nr 3.

W urzędzonej części lasów najbardziej rozległe były następujące obręby: Krukowo – 12,29% ogólnej powierzchni lasów (urządzonych); Wiryki – 12,13%; Adamki – 10,13% i Suchawa – 9%. Do najmniejszych obrębów leśnych należały Zduchy (0,89% powierzchni ogólnej) i Zosiny (0,87%).

Tabela nr 4. Wielkość obrębów leśnych w 1914 r.

Obręb leśny	Procent powierzchni
Augustów	3
Elizin	4
Suchawa	9
Różanka	5
Zosiny	1
Adamki	10
Konstantyn	5
Skrebień	6
Tarasiuki	6
Stawki	1
Wiryki	12
Siedliska	5
Połód	5
Krukowo	12
Zduchy	1
Kaplonosy	6
Zalisocze	5
Rezerwa	3

Lasy podzielone były na rewiry, które z kolei dzieliły się na obręby i okręgi. W latach osiemdziesiątych XIX w. lasy dóbr dzieliły się na następujące rewiry: Augu-

<sup>26</sup> Tamże. Największą lesistość w skali Królestwa wykazywały gubernie: radomska – 29,5% i lubelska – 23,3%. Najniższą gubernia płocka – 10,6%. W innych guberniach lesistość była następująca: warszawska – 13,4%, kaliska – 14%, piotrkowska – 19,8%, kielecka – 21,4%, łomżyńska – 23,2%, suwalska – 21,3%, E. Więcko, dz. cyt., s. 45-46.



stów, Kaplonosy, Adampol, Wiryki, Adamki. Rewir Augustów obejmował następujące obręby: Augustów, Różanka, Konstantyn, Stawki, Zduchy, Krasówka; rewir Kaplonosy obręby: Połód, Hrada, Kaplonosy, Zosiny, Elizin; w rewirze Adampol znajdował się obręb Suchawa; w rewirze Wiryki obręby: Wiryki, Zalisocze, Krukowo, Skrebień; w rewirze Adamki obręby: Adamki i Tarasiuki<sup>27</sup>.

Granice jednostek gospodarczych, zwłaszcza obrębów i okręgów, ulegały w przeciągu kilkudziesięciu analizowanych lat zmianom, również w związku z regulacją serwitutów. W latach 90-tych połowa obrębów Krasówka i Hrada trafiła do włościan przy zamianie serwitutów. Pozostałe przy majątku części obrębów wcinały się w grunty włościańskie, w związku z tym włościanie zgłosili chęć kupna pozostałych części obrębów. Dostępne informacje źródłowe potwierdzają, że doszło do porozumienia między zainteresowanymi kupnem włościanami a zarządem lasów i chłopci weszli w posiadanie pozostałych części obrębów. W pierwszym dziesięcioleciu XX w., w informacjach dotyczących podziału lasów, obręby Krasówka i Hrada już nie występują. Ponadto w tym czasie z części obrębu Tarasiuk i Adamki utworzony został nowy obręb Rezerwa<sup>28</sup>. Zmienione zostały również granice obrębów Zalisocze i Suchawa<sup>29</sup>.

Lasy w roku 1893 podzielono na 18 obrębów: Rezerwa, Stawki, Augustów, Różanka, Konstantyn, Połód, Kaplonosy, Elizin, Zosiny, Wiryki, Skrebień, Krukowo, Zalisocze, Suchawa, Adamki, Tarasiuki, Siedlisko, Zaduchy. Taki podział utrzymał się w lasach dóbr do czasów pierwszej wojny światowej<sup>30</sup>.

Niepełne dane źródłowe nie pozwalają na dokładne ustalenie liczby okręgów, na które dzieliły się poszczególne obręby, gdyż podziały te zmieniały się w czasie. Wiadomo, iż obręby Suchawa i Adamki dzieliły się od lat dziewięćdziesiątych na 4 okręgi (wcześniej na pięć), podobnie 4 okręgi istniały w obrębach: Zalisocze i Krukowo. Obręb Tarasiuki dzielił się na 3 okręgi (wcześniej na cztery), podobnie obręby Konstantyn, Połód, Skrebień. Niskopiennie obręby: Stawki, Siedlisko, Zduchy i Rezerwa nie miały podziału na okręgi<sup>31</sup>.

## Racjonalna gospodarka leśna

Właściciele lasów obciążonych służebnościami włościańskimi, chcąc rąbać las w celu uzyskania dochodu ze sprzedaży drzewa lub na użytek zakładów przemysłowych, mogli korzystać z lasu tylko pod warunkiem prowadzenia prawidłowego gospodarstwa leśnego na zasadach przepisów z roku 1875. Przewidywały one, iż właściciel lasu przedstawi do zatwierdzenia plan gospodarstwa leśnego. W przypadku nie spełnienia tego wymogu wyrąb lasu przez właściciela był wstrzymywany do momentu przedstawienia takiego planu. Pod terminem „prawidłowe gospodarstwo

---

<sup>27</sup> APL, Kancelaria Gubernatora Lubelskiego (dalej: KGL), 1895/164, cz. III; AW, sygn. 23/III, karty nie liczbowane (klnb); Pierwszy urzędowy podział na obręby pochodził z roku 1813, tamże, sygn. 22/III, k. 16.

<sup>28</sup> Tamże, sygn. 22/III, k. 11.

<sup>29</sup> Tamże, k. 16.

<sup>30</sup> Tamże, k. 13.

<sup>31</sup> Ibidem, k. 16.

leśne” przepisy rozumiały taki system użytkowania lasu, który miał na celu utrzymanie go w takim stanie, aby cała jego przestrzeń stanowiła nieprzerwany ciąg drzew, podzielonych według lat na kolejne poręby, odpowiednio do przyjętego następstwa po sobie cięć i znajdujących się w miarę możliwości w najlepszym stanie gęstości i zwartości<sup>32</sup>.

Lasy dóbr urządzone były systemem okresowo-powierzchniowym, według przepisów z 31 grudnia 1875 r. i instrukcji z 13 marca 1861 r.<sup>33</sup>. Według współczesnych system ten posiadał dużo ujemnych stron. Przy określaniu kolejności wyrębu główną podstawą był rodzaj drzewa i wiek, w którym dany gatunek drzewa osiąga swoją produktywność<sup>34</sup>.

Racjonalna eksploatacja lasów winna była zatem sprowadzać się do równoważenia wyrębów z przyrostami masy drzewnej. W przeciwnym wypadku następowało wyniszczenie lasów i spadek ich wartości<sup>35</sup>.

W XIX w. prowadzono dwa typy gospodarstw leśnych: wysokopienne, mające na celu wyhodowanie drzew do pełnego ich wzrostu, czyli do okresu, kiedy drewno osiągało najlepszą jakość użytkową i niskopienne, dające w krótkim czasie duże ilości opału i chrustu, stąd ścinka następowała co kilkanaście lub kilkadziesiąt lat<sup>36</sup>.

Według instrukcji z 1861 r. podstawowymi jednostkami gospodarczymi w lasach były obręby, obejmujące jeden, dwa lub więcej drzewostanów, położonych obok siebie, w których mógł być prowadzony jednakowy sposób gospodarowania. Każdy obręb dzielił się na okręgi gospodarcze, odpowiadające okresom gospodarczym, na jakie dzieliła się kolej wyrębu<sup>37</sup>. Kolej leśna, czyli liczba lat w ciągu których miało nastąpić stopniowe zużycie z jednoczesnym odmłodnieniem lasów, została oznaczona następująco:

---

<sup>32</sup> *Zbiór Ustaw Włościańskich...*, s. 243; Właściciel lasu starając się o zatwierdzenie planu gospodarstwa leśnego, zobowiązany był przedstawić miejscowemu komisarzowi ds. włościańskich projekt urządzenia lasu sporządzony przez technika, z dołączonymi do niego dokumentami i mapami. Komisarz po otrzymaniu projektu dokonywał oględzin na miejscu w celu stwierdzenia zgodności planów z rzeczywistością. Po dokonaniu sprawdzenia spisywał protokół. Następnie komisarz przekazywał plany Gubernialnemu Urzędowi ds. Włościańskich, który wydawał decyzję o jego zatwierdzeniu. Po zatwierdzeniu planu gospodarstwa leśnego właściciel lasu mógł, bez specjalnego zezwolenia, rąbać las. Musiał jednak przestrzegać porządku ustanowionego planem pod groźbą zakazu cięcia lasu, tamże, s. 247-248, 252.

<sup>33</sup> Metodę okresowo-powierzchniową stosowano już w pierwszej połowie XIX w., zwłaszcza w lasach państwowych, J. Broda, *Lasy Królestwa Polskiego...*, s. 13-14; APL, AW sygn. 22/ IIIb, knlb.

<sup>34</sup> Tamże

<sup>35</sup> M. Kozaczka, *Gospodarka ordynacji rodowych w Polsce 1918-1939*, Rzeszów 1996, s. 135-136.

<sup>36</sup> *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego...*, s. 494. W gospodarstwach wysokopiennych uprawiano następujące gatunki drzew: dąb, buk, grab, wiąz, jesion, sosna, modrzew, świerk, jodła, brzoza, olsza, lipa, topola czarna, osika, wierzba biała. W gospodarstwach niskopiennych: dąb, buk, grab, klon, lipa, wiąz, jesion, brzoza, olsza, topola czarna, osika, wierzba biała, wierzba krucha, leszczyna, A. Auleitner, *Gospodarstwo leśne czyli zasady hodowania, zarządzania i użytkowania oraz niezbędnej tychże ochrony ze szczególną uwagą na lasy prywatne*, Warszawa 1853, s. 47.

<sup>37</sup> Przepisy „O sposobie użytkowania lasów obciążonych służebnościami włościańskimi” zostały opracowane na podstawie wydanej przez Dyрекcję Główną TKZ „Instrukcji szczegółowej do urządzenia lasów prywatnych z dnia 13/25 III 1861 r.”, *Zbiór Ustaw Włościańskich...*, s. 259, 273.

1. W lasach wysokopiennych: dębowych – 100-180 lat; bukowych – 80-120 lat; sosnowych – 80-120; klonowych, jesionowych, grabowych, wiązowych, olszowych – 60-80; brzoźowych – 40-60 lat.

2. W lasach niskopiennych: dębowych, bukowych, klonowych, wiązowych, jesionowych, grabowych 20-45 lat; olszowych, brzoźowych – 20-40; topolowych i wierzbowych – lat 15-20<sup>38</sup>.

Ilość okręgów, na jaką dzielono obręb wysokopienny, zależna była od długości kolei oraz różnicy w drzewostanie. Im kolej była krótsza, a las jednostajny, tym mniej było potrzebnych okręgów i przeciwnie. Przy rozczłonkowaniu obrębu na okręgi gospodarcze należało zatem zwracać uwagę, aby każdy obejmował powierzchnię glebę możliwie jednakowej jakości, co zapewniało w miarę równomierny przyrost masy drzewnej na pniu. Ponieważ lasy pod względem wieku drzewostanu nie były jednolite, nowy podział miał na celu takie rozczłonkowanie powierzchni obrębu, aby w każdym okręgu znalazły się drzewostany w miarę możliwości jednakowe. Pierwsze okręgi obejmowały drzewostany najstarsze (powyżej 90 lat), do ostatnich zaś należało włączyć drzewostany najmłodsze (do 30 lat). Obręby lasów niskopiennych, o kolei wyrębu w wysokości 30 lat, należało podzielić na 30 równych powierzchni zrębowych, wycinanych kolejno po jednej co roku<sup>39</sup>. Okresy gospodarcze miały być nie krótsze jak 15-20 lat, ani nie dłuższe niż 30-40 lat, stosownie do krótszej lub dłuższej kolei<sup>40</sup>. We wszystkich rodzajach lasów zachowywano zazwyczaj tradycyjne trzydziestoletnie okresy gospodarowania<sup>41</sup>.

W gospodarstwach wysokopiennych w celu umożliwienia naturalnych odnowień instrukcja przewidywała następujące cięcia porządkowe:

1. Oczyszczające, w czasie których wybierano drzewa złamane, uschłe, powalone, zmurszałe, przestarzałe, pojedyncze drzewa innych gatunków;
3. Odmladzające: w lasach wysokopiennych, z wyjątkiem drzew nasiennych oraz młodocianych drzewostanów reszta drzew była wycinana; w lasach niskopiennych pozostawiano tylko jedno drzewo na nasiennik lub pozostawiało się w pewnej odległości drzewa w celu ich hodowania do większych wymiarów;

---

<sup>38</sup> Tamże, s. 272-273.

<sup>39</sup> W pierwszym trzdziestoleciu działania eksploatacyjno-hodowlane ograniczyć się miały do okręgów obejmujących drzewostany najstarsze. Dla zachowania kolejności wyrębów i odnawiania lasu powierzchnię przeznaczoną do wycięcia w ciągu 30 lat należało podzielić na 15 równych części. Ograniczonym użytkowaniem miały być objęte również pozostałe okręgi w celu wybierania z nich sukcesywnie drzew przestarzałych, uszkodzonych, chorych itp. Planowa eksploatacja polegała na tym, aby roczny wyrąb mieścił się w ramach tzw. etatu, czyli by nie przewyższał wielkości przeciętnego przyrostu masy drzewnej na pniu. Etat obliczano w ten sposób, że obliczano najpierw masę drewna, jaka w lasach wysokopiennych wypadła na drzewostany najstarsze, a w niskopiennych na całą kolej ręb. Dodając do tego spodziewany przyrost i dzieląc całą sumę przez 30 lat okresu otrzymywano średnią roczną, czyli etat, *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego...*, s. 494-495; J. Broda, *Historia leśnictwa...*, 51.

<sup>40</sup> *Zbiór Ustaw Włościańskich...*, s. 275.

<sup>41</sup> *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego...*, s. 496.

4. Trzebieżowe, w czasie których wycinano drzewa zagłuszone lub przytłumione<sup>42</sup>.

Uprawa lasu miała odbywać się bądź przez siew naturalny, bądź przez sadzenie, o ile nie można było spodziewać się samorodnego powstania lasu z nasion lub odrośli z pnia. Obsiew naturalny często okazywał się bowiem niewystarczający, wskutek przysługującego chłopom uprawnienia do pasania bydła i grabienia ściółki. Aby temu zapobiec grodzono poręby i stosowano sztuczne uprawy<sup>43</sup>.

Uprawa lasu odbywała się na bezdrzewnych obszarach wcielonych do lasu, na większych haliznach leśnych oraz w porębach odmładzających się. Wszystkie młode zagajniki podlegały ścisłej ochronie i były niedostępne, zwłaszcza dla wypasanego w lasach bydła<sup>44</sup>. Nowo zalesione powierzchnie w lasach włodawskich zostały ogrodzone i chronione przed pasaniem bydła przez 14 lat<sup>45</sup>.

Lasy dóbr położone były na terenie równinnym, gdzieśgdzie falistym. Rosły na glebach piaszczystych lub piaszczystych z niewielką domieszką gliny. W drzewostanie, który zajmował 97,5% całej powierzchni leśnej, dominowały lasy iglaste. Sosna stanowiła 70% drzewostanu, na pozostałej powierzchni rosły dęby, brzozy, olchy, graby<sup>46</sup>. Lasy dóbr Włodawa nie stanowiły jednego zwartej kompleksu, lecz składały się z kilku luźnych obszarów, w pobliżu których znajdowały się osady włościańskie uprawnione do korzystania ze służebności leśnych<sup>47</sup>.

W lasach stosowano sztuczne zalesianie gruntów rolnych, głównie drzewostanem sosny. Po roku 1864 administracja zalesiła obszar o powierzchni 3459 mórg 168 prętów, w latach 1890-1895 dodatkowo około 2857 mórg pól ornych. Zalesiano również wydmy piaszczyste i halizny<sup>48</sup>.

Pierwszy plan gospodarki leśnej dla dóbr został wykonany przez technika leśnego Krakuskiego i zatwierdzony przez Komisję ds. Włościańskich w październi-

---

<sup>42</sup> *Zbiór Ustaw Włościańskich...*, s. 279; Według instrukcji z pierwszej połowy XIX w. w gospodarstwach wysokopiennych przeprowadzano także trzy rodzaje tzw. rębów. Przez pierwsze piętnastoletie w każdym zrzębie miał być przeprowadzany najpierw tzw. ręb ciemny, w którym przeredzano drzewostan w celu umożliwienia obsiewu górnego, pozostawiając dorodniejsze drzewa na pniu. W drugim roku po obsiewie przeprowadzano „ręb jasny” przez wyjęcie z drzewostanu 1/3 drzew. Wreszcie w trzecim, czwartym roku po obsiewie zakładano „ręb zupełny”, w którym usuwano resztę drzew z danej powierzchni. Mimo istnienia takich przepisów zjawiskiem powszechnym było zastępowanie cięć trzykrotnych cięciami dwukrotnym – obsiewowymi i zupełnymi (co też stosowane było w drugiej połowie wieku). Przy pierwszym pozostawiano, w określonych odstępach, drzewa nasienne. Za drugim nawrotem usuwano nasienniki, pozostawiając w formie drzew ochronnych kilka sztuk. Powyższy system odnowień dawał negatywne skutki powodując powstawanie dużych bezdrzewnych przestrzeni, zastępowanie rodzimych gatunków mniej wartościowymi, wyrwanie i łamanie nasienników przez wiatry, degradację odkrytych gleb. J. Broda, *Lasy Królestwa Polskiego...*, s. 13, 16.

<sup>43</sup> Z. Szymanowska, dz. cyt., s. 227.

<sup>44</sup> Tamże, s. 281-282.

<sup>45</sup> APL, AW, sygn. 22/III, k. 20.

<sup>46</sup> APL, AW, sygn. 22/IIIa, k. 6. W lasach Królestwa Polskiego najpowszechniej występowała sosna popolita w drzewostanach czystych i mieszanych ze świerkiem, jodłą, modrzewiem, dębem. Na siedliskach w guberni siedleckiej sosna w wieku 120 lat osiągała 35 m wysokości, a w starszym wieku dochodziła nawet do 40 m. E. Więcko, dz. cyt., s. 38-40.

<sup>47</sup> APL, AW, sygn. 22/III, k. 13.

<sup>48</sup> Tamże, k.1.

ku 1893 r.<sup>49</sup> Gospodarka w dobrach włodawskich, prowadzona według planu z roku 1893 została wstrzymana w niektórych obwodach wskutek: upłynięcia w nich pierwszego okresu rąbania (obręb Elizin – 1907, Krukowo – 1904); umów o zamianie serwitutów (m. in. obręb Konstantyn); w obrębie Adamki wskutek zniszczeń dokonanych w roku 1897 przez burzę i grad<sup>50</sup>.

## Personel leśny

Opiekę nad lasami sprawowali ludzie posiadający odpowiednią wiedzę i doświadczenie<sup>51</sup>. Nad całością gospodarki leśnej w dobrach czuwał nadleśniczy. Jego obowiązkiem była znajomość stanu drzewa w powierzonym jego dozorowi lesie. Wydawał również asygnacje i kwity na drzewo<sup>52</sup>. Nadleśniczy sprawował też nadzór nad oficjalistami leśnymi: leśniczymi i ich podwładnymi – gajowymi. Reasumując nadleśniczy, jako szef podstawowej jednostki gospodarczej, odpowiadał za stan lasów, organizację pracy, prowadzenie rachunkowości<sup>53</sup>. W dobrach włodawskich nadleśniczy miał do pomocy specjalnego pomocnika (sekretarza), który wyręczał go w czynnościach kancelaryjnych<sup>54</sup>.

Z uwagi na szczupłość danych źródłowych trudno jest ustalić nazwiska kolejnych nadleśniczych lasów włodawskich, można przytoczyć tylko kilka nazwisk. W 1866 r. nadleśniczym dóbr był Jodłowski. W latach osiemdziesiątych XIX w. stanowisko to zajmowali: w roku 1881 – Karol Bobowski, w 1882 r. – Wiktor Szostak. Kolejne informacje pochodzą z roku 1885, wówczas nadleśnictwem kierował Władysław Majewski. Jego ówczesnym sekretarzem był Teodor Szokalski. Dodać należy, że w

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> Tamże. Kłęski żywiołowe były dość częstym zjawiskiem. W 1887 r. silny wiatr zламаł i wyrzucił 355 sztuk sosny w rewirze Augustów, w rewirze Wyrzyki 18 dębów, 173 sosny i 52 brzozy. W tym samym roku ogień w rewirze Suchawa wypalił 2 morgi lasu.

<sup>51</sup> Początki oświaty leśnej w Polsce sięgają pierwszych lat XIX stulecia. W 1816 r. przy Uniwersytecie Warszawskim powołana została Szkoła Szczególna Leśnictwa. Była to pierwsza polska uczelnia leśna. Równocześnie rozwijała się inna uczelnia, mianowicie Instytut Agronomiczny w Marymoncie. Początkowo była to szkoła rolnicza, następnie została przekształcona w rolniczo-leśną. W 1840 r. szkoła ta przeszła reorganizację. Odtąd nosiła nazwę Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa z dwoma równoległymi oddziałami: Rolniczym i Leśnym. W 1861 r. Instytut w Marymoncie został zamknięty. Jego kontynuacją miały być oddziały: Rolniczy i Leśny powstałego w 1862 r. Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego w Puławach. Wykłady zostały przerwane przez wybuch powstania styczniowego, w którym wzięła udział puławska młodzież akademicka. B. Szymański, *Szkolnictwo leśne w Królestwie Polskim*, [w] *Twórcy i organizatorzy...*, s. 122, 125-126, 128.

<sup>52</sup> W lasach obciążonych serwitutami właściciele zobowiązani byli w końcu każdego roku dostarczyć wójtom lub burmistrzom miast specjalne bilety, w celu przekazania ich osobom, mającym prawo do służebności leśnych. Na ich podstawie włościanie otrzymywali wykazaną w tabelach likwidacyjnych ilość fur, wiązek lub wózków opału, albo też drzewa na naprawę budynków i ogrodzeń. W przypadku serwitutu opałowego lub ściółki liczba biletów miała odpowiadać liczbie fur lub dni ugajowych (jeżeli służebność była określona w wiązkach lub wózkach). Jeżeli chodzi o serwitut budulcowy, to ilość wydanych biletów odpowiadała liczbie osad włościańskich, korzystających z tej służebności. Właściciel zawiadywał też, w których porębach włościanie mogą zbierać susz, *Zbiór Ustaw Włościańskich...*, s. 181-182.

<sup>53</sup> *Instrukcje gospodarcze dla dóbr magnackich i szlacheckich z XVII-XIX wieku*, oprac. B. Baranowski, t. I, Wrocław 1958, s. 268-278.

<sup>54</sup> APL, AW, sygn. 54/X, knlb.



latach osiemdziesiątych XIX w. lasami włodawskimi zarządzało dwóch nadleśniczych, niestety nazwisko współpracownika Majewskiego nie jest znane<sup>55</sup>.

Nadleśniczy mieli do pomocy leśniczych, którzy zarządzali poszczególnymi rewirami. Do ich obowiązków należało wydawanie drzewa z lasu, ściśle według ilości i jakości podanej w asygnacjach. Należał do nich dozór nad defraudacjami (kradzieżami drzewa lub innych produktów leśnych), bezpieczeństwem przeciwpożarowym (m.in. sprawowali dozór przy wypalaniu węgla) oraz nadzór nad pracą gajowych. Często objeżdżali lasy w celu sprawdzenia wyznaczonych granic. Prowadzili też rejestr, w którym notowali nazwy folwarków, miast i wsi, które pobrały drzewo z lasu, oraz ilość i gatunek wydanego drzewa<sup>56</sup>.

Podwładnymi leśniczych byli nadgajowi i gajowi. Byli oni odpowiedzialnych za poszczególne obręby, których codziennie strzegli, także nocą. Wykonywali wszystkie polecenia przełożonych, informując ich o dostrzeżonych nadużyciach<sup>57</sup>.

Szczupłość danych źródłowych nie pozwala na określenie dokładnej liczby pracowników zatrudnionych w lasach dóbr włodawskich<sup>58</sup>. Pełniejszymi danymi, dla trzech rewirów, dysponujemy tylko dla końcówki lat osiemdziesiątych XIX w. W roku 1889 w rewirze Adampol zatrudniony był leśniczy, nadgajowy i pięciu gajowych<sup>59</sup>; w rewirze Augustów: leśniczy, nadgajowy oraz czterech gajowych. W rewirze Wyrki pracowali: leśniczy, nadgajowy i siedmiu gajowych. Wreszcie w rewirze Kaplonosy pracowało osiem osób w wieku 22-53 lat<sup>60</sup>.

Pracownicy administracji leśnej przeważnie odznaczeni byli długim stażem pracy. Z dostępnych materiałów nie sposób było ustalić poziom wykształcenia personelu leśnego. Przy nazwiskach nadleśniczych, leśniczych i innych pracowników nie podawano danych dotyczących ich wykształcenia. Zdarzało się natomiast, iż po kilku latach pracy w lasach włodawskich i zdobyciu doświadczenia zawodowego, pracownicy leśni odchodzili na nowe, zapewne intratniejsze posady. Zapotrzebowanie na wykwalifikowanych pracowników w innych majątkach ziemskich było bowiem duże. Tego rodzaju sytuacja wydarzyła się m. in. w roku 1885. Leśniczy z Suchawy – Andrzej Otocki, po sześciu latach służby w lasach, zdecydował się zmienić miejsce zatrudnienia. Nową posadę znalazł u Kleniewskiego w Opolu Lubelskim. Uzyskanie tej posady ułatwiła mu pozytywna rekomendacja Zamoyskiego, który

---

<sup>55</sup> Tamże.

<sup>56</sup> Na podstawie dostępnych informacji źródłowych trudno jest ustalić nazwiska leśniczych i gajowych zatrudnionych w lasach włodawskich. Dysponujemy tylko pojedynczymi danymi osobowymi. W latach 1871-1872 jednym z leśniczych był Kwiatkowski. W latach 1888-1889 leśniczym w rewirze Wyrki był Tomasz Świerakowski, nadgajowym Franciszek Kowalski; w rewirze Adampol funkcję leśniczego pełnił Teofil Flegiel, nadgajowym był Maciejewski, APL, KGL, 1895/174, cz. III.

<sup>57</sup> *Instrukcje gospodarcze...*, s. 268-278.

<sup>58</sup> Po 1869 r. zmniejszono liczbę gajowych, AW, sygn. 54/ IX, kłnb.

<sup>59</sup> Pracownicy leśni rewiru Adampol legitymowali się stażem pracy od 2,5 roku do 9 lat; tylko jeden z pracowników posiadał 35-letni staż pracy w lasach włodawskich. *Ibidem*, sygn. 53/VIII, kłnb.

<sup>60</sup> W rewirze Kaplonosy na ośmiu pracowników tylko jeden był wyznania prawosławnego, podobnie jedna osoba wyznania prawosławnego zatrudniona była w rewirze Adampol, tamże.



zaświadczył o jego gorliwym i uczciwym podejściu do powierzonych mu obowiązków<sup>61</sup>.

W lasach chętnie zatrudniani byli przybysze z innych części Kongresówki, a nawet zza granicy (m. in. z Prus). Wynikało to między innymi z faktu, iż tzw. „Ruscy”, czyli zatrudnieni w lasach mieszkańcy okolicznych wsi, podejrzewani byli często o kradzieże drzewa<sup>62</sup>. Przykładowo w roku 1880 poszukiwano kandydata na gajowego w rewirze Kaplonosy. Zamoyski zastrzegł wówczas, że nie wyraża zgody za zatrudnienie osób pochodzących ze wsi sąsiadujących z lasem. Ostatecznie posadę gajowego otrzymał syn gumienego z folwarku Kaplonosy pochodzącego z Czech<sup>63</sup>. W przypadku zatrudnienia pracowników z innych majątków wymagano rekomendacji i byli gruntownie sprawdzani<sup>64</sup>.

W lasach dóbr znajdowali zatrudnienie ludzie, którzy nie tylko posiadali odpowiednie przygotowanie zawodowe, ale też cieszyli się zaufaniem właściciela. O oficjalistach leśnych właściciel miał zazwyczaj dobrą opinią. W źródłach określano pracowników leśnych w następujący sposób: „pilni, uczciwi, odważni, umiejący czytać i pisać, obznajomieni ze szkółkami, kulturami i tropieniem dziczyzny”<sup>65</sup>.

Stwierdzić należy, iż w wieku XIX dużą wagę zaczęto przywiązywać do wykształcenia specjalistycznego administracji leśnej, lub przynajmniej wiedzy praktycznej. Niemalże znaczenie miały także walory moralne. W tym przypadku chodziło głównie o to, aby oficjaliści leśni pokątnie nie sprzedawali drewna lub zwierzyny. Niestety zdarzało się również, iż pracownicy leśni okazywali się nieuczciwi. Jako przykład można przytoczyć wydarzenie z roku 1879. Ówczesny leśniczy z Suchawy Teodor Bogucki, po miesiącu pracy w lasach włodawskich, sprzedał siano za 16 rb., oraz zebrawszy wpływy za grzyby od włościan (w sumie 12 rb. 71 kop.), potajemnie wyjechał<sup>66</sup>.

Podstawowym wynagrodzeniem administracji i służby leśnej były płace. Do tego dochodziło jeszcze uposażenie w „*naturaliach*”, czyli ordynaria. Składały się na nią: ziemniaki, zboże, warzywa itp. Niestety brak informacji źródłowych dotyczących wysokości wynagrodzenia pracowników leśnych w dobrach, nie pozwala zanalizować tego zagadnienia. Wysokość pensji oficjalistów leśnych zależała zapewne od przygotowania zawodowego oraz doświadczenia, a także zakresu obowiązków, co z kolei zależało od wielkości danej jednostki gospodarczej<sup>67</sup>. Wiadomo jedynie, iż w końcówce lat osiemdziesiątych XIX w. nadleśniczy dóbr włodawskich zarabiał 1000 rb. rocznie<sup>68</sup>.

---

<sup>61</sup> Andrzej Otoki już od najmłodszych lat miał styczność ze służbą leśną, bowiem jego ojciec pracował jako leśniczy w rewirze Kaplonosy, APL, AW, sygn. 54/X, knlb.

<sup>62</sup> Tamże.

<sup>63</sup> Tamże.

<sup>64</sup> W liście Augusta Adama do Zdzisława Tarnowskiego z Dzikowa, Zamoyski prosi o opinię dotyczącą Tomasza Świerczkowskiego, który ubiega się o posadę leśniczego w dobrach włodawskich, Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: APK), Archiwum Tarnowskich z Dzikowa (dalej: ATDz), sygn. 568, k. 73.

<sup>65</sup> APL, AW, sygn. 53/VIII, knlb.

<sup>66</sup> Tamże, sygn. 54/X, knlb.

<sup>67</sup> J. Piwek, *Działalność gospodarza Matachowskich w XVIII i XIX wieku*, Kielce 1999, s. 53.

<sup>68</sup> APL, AW, sygn. 54/X, knlb.

Stwierdzić natomiast można, że wydatki ponoszone przez kasę leśną na wynagrodzenia dla pracowników leśnych stale wzrastały. W roku 1860 wydatki na administrację i służbę leśną wynosiły około 2983 rs. W roku 1886/87 zamykały się kwotą 4293 rb. 26 kop. i w latach następnych rosły nadal. W roku 1888/89 wynosiły już 6415 rb. 22 kop., by w latach dziewięćdziesiątych XIX w. wzrosnąć do ponad 7 tys. rb. rocznie<sup>69</sup>.

Ponadto oficjaliści leśni otrzymywali działkę ziemi pod warzywa lub ziemniaki, mogli też trzymać określoną liczbę koni, bydła lub trzody chlewnej, korzystając przy tym z pastwisk dworskich. Dokładnymi danymi z dóbr włodawskich, o działkach przekazanych w użytkowanie pracownikom leśnym, dysponujemy dla roku 1889 (dla trzech rewirów). Ilustruje to tabela nr 4.

Tabela nr 4. Powierzchnia działek i łąk oddanych do dyspozycji oficjalistom leśnym dóbr włodawskich w roku 1889 (w morgach i prętach).

Stanowisko	Działka	Łąka	Inne
<b>REWIR ADAMPOL</b>			
Leśniczy	3,116	4,90	-
Nadgajowy	0,169	3,92	-
Gajowy	0,288	-	-
Gajowy	2,172	2,100	-
Gajowy	1,0	-	krowa
Gajowy	1,0	-	krowa
Gajowy	1,0	-	krowa
Razem	10,145	9,282	-
<b>REWIR AUGUSTÓW</b>			
Leśniczy	-	5,0	40 korce kartofli
Nadgajowy	3,150	5,0	-
Gajowy	3,0	1,0	-
Gajowy	2,0	1,150	-
Gajowy	3,0	1,150	-
Gajowy	1,150	-	krowa
Razem	13,0	14,0	-
<b>REWIR WYRYKI</b>			
Leśniczy	6,17	7,99	-
Nadgajowy	3,0	4,99	-
Gajowy	2,112	0,264	-
Gajowy	1,292	2,19	-
Gajowy	2,112	1,167	-
Gajowy	2,7	0,256	-
Gajowy	4,90	2,222	-
Gajowy	1,256	3,120	-
Gajowy	2,173	2,85	-

<sup>69</sup> Tamże, sygn. 13/III, knIb.; 56/X, knIb.

Razem	26,159	25,131	-
-------	--------	--------	---

Źródło: APL, AW, sygn. 53/VIII, knlb.

Wielkość przyznanych działek zależała przede wszystkim od zajmowanego stanowiska. Z reguły najwięcej otrzymywał leśniczy. W rewirze Adampol – łącznie ogrodu i łąki – 7 morgów 206 prętów; w rewirze Augustów – 5 morgów łąki i zamiast ogrodu 40 korcy kartofli, wreszcie w Wyrykach leśniczy otrzymał największy obszar – łącznie 13 morgów 116 prętów ogrodu i łąki. Różne były nadziały dla nadgajowych: w Adampolu łącznie pola i łąki – 3 morgi 261 prętów; w Augustowie – 8 morgów 150 prętów; w Wyrykach – 7 morgów 99 prętów. Jeżeli chodzi o działki przydzielone gajowym to tutaj istniały również duże różnice. W rewirze Adampol gajowi mieli z reguły do dyspozycji 1 morgę ogrodu i dodatkowo, zamiast łąki, możliwość posiadania krowy. Wyjątek stanowił tylko jeden gajowy, który posiadał ponad 2 morgi pola i 2 morgi łąki. Gajowi rewiru Augustów mieli oddanych do użytku 1,5-3 morgi pola i 1-1,5 morgi łąki. Tylko jeden z gajowych zamiast łąki miał prawo wypasać krowę na dworskiej łące. W Wyrykach w przydziałach panowała duża różnorodność. Gajowi otrzymywali od 1 do 4 morgów ogrodu i od 256 prętów do 3 morgów łąki.

Osoby zatrudnione w dobrach ziemskich nosiły specjalne odznaki funkcyjne. Oznaki tego typu ustanawiane były przez właściciela lub administrację dóbr. Dla funkcjonariuszy leśnych oznaki stosowane były już w połowie XIX w., w dobrach włodawskich w początkach lat dziewięćdziesiątych<sup>70</sup>. Akty prawne z tego okresu dotyczące ustanawiania strażników przewidywały zaopatrzenie ich w specjalne oznaki świadczące o sprawowaniu funkcji<sup>71</sup>. Oznaki straży leśnej w dobrach ziemskich posiadały cechy właściciela, który je ustanawiał. Standardowa oznaka była kształtu owalnego, w części środkowej posiadała herb właściciela dóbr, na obwodzie jego nazwisko, nazwę dóbr i rodzaj pełnionej służby, np. leśna. Większość oznak posiadała tylko część tych elementów. Dodatkowym wyróżnikiem noszonym przez oficjalistów były oznaki czapkowe i klamry do pasa, które z reguły posiadały w rysunku tylko herb właściciela<sup>72</sup>.

## Zasady gospodarki leśnej

Zatrudnianie licznej administracji i służby leśnej miało na celu usprawnienie coraz bardziej dochodowej gospodarki leśnej. Przejawem wzrastającego zainteresowania gospodarką leśną była troska właścicieli o zalesianie przestrzeni lasów, opustoszałych w wyniku wyrębów. Przez ciągłe sadzenie nowych drzew starali się oni

<sup>70</sup> W liście Augusta Adama Zamoyskiego do Dzdzisława Tarnowskiego z 1894 roku, wspomniane jest, że Suszyński przywiózł blaszki dla leśniczych, Archiwum Państwowe w Krakowie, APK, ATDz, sygn. 1155, k. 198.

<sup>71</sup> Przepisy ustanawiające obowiązki i uprawnienia straży leśnej zapewniały im ochronę prawną na równi z osobami urzędowymi. Strażnik podlegał ochronie prawnej, wtedy gdy został zgłoszony imiennie władzy administracyjnej, która wydawała mu legitymację i oznakę urzędową. Dlatego też strażnicy lub gajowi często nosili dwie oznaki: urzędową i dominiálną.

<sup>72</sup> Tamże, s. 280-282.

zapobiec wyniszczeniu drzewostanu. Lasy odnawiano zarówno przez „samosiewy”, jak i stosując sadzonki. W tym celu prowadzono szkółki leśne, którymi opiekowali się leśnicy<sup>73</sup>.

Właściciele lasów dbali również o żyjącą w nich zwierzynę. Dowodem tego były liczne przepisy dotyczące polowań. Przede wszystkim istniał zakaz polowania, dotyczący również oficjalistów leśnych, bez wyraźnego zezwolenia administracji dóbr lub właściciela. Właściciel wydawał też zgodę na odstrzał określonej liczby drapieżników, tj. wilków i lisów, jeżeli ich ilość zbyttno zwiększyła się, co zagrażało innym zwierzętom leśnym. Skóry z wilków i lisów oddawali leśnicy do skarbu. Organizując polowania przestrzegano okresów ochronnych. Zabitą zwierzynę leśnicy dostarczali na wyznaczone miejsce lub sprzedawali ją, a pieniądze oddawali do kasy. Pod koniec roku leśnicy przedstawiał swojemu zwierzchnikowi rachunek zastrzelonej zwierzyny<sup>74</sup>.

Właściciele lasów wiele uwagi poświęcali kwestiom serwitutowym. Ustala-no liczne przepisy dotyczące użytkowania lasów przez chłopów, opłat leśnych, czy też kar za defraudacje.

Drzewo wydawane było z lasu wyłącznie na podstawie asygnaty wystawio-nych przez nadleśniczego, które zawierały nazwisko odbiorcy, ilość drzewa i miej-sce, z którego miało być ono pobrane. Wydawane drzewo dzielono na użytkowe (liczone na sztuki) i opałowe (wydawane w sążniach lub furach). Drzewo do wy-wózki oznaczał nadleśniczy. Odbiorca przedstawiał asygnatę leśniczemu, który po odcechowaniu drzewa zezwalał na jego wywóz. Kontrybuentom, w celu ich kontroli, wyznaczano drogi, którymi mieli jechać po drzewo do lasu i z powrotem<sup>75</sup>.

Skomplikowana procedura towarzyszyła także wyrębom. Drzewa ścinano nie w dowolnych częściach lasu, lecz wyznaczano specjalne wyręby. Ścinaniem drzewa zajmowali się rębacze. Leśnicy pilnowali, aby ścinali oni tylko oznaczone drzewa. Po ukończeniu wyrębu leśniczy, kontroler leśny, gajowy oraz rębacze doko-nywali pomiaru i oznaczenia sążni drzewa<sup>76</sup>.

---

<sup>73</sup> R. Bender, *Reforma czynszowa Ordynacji Zamoyckiej 1833-1864*, [w] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 8, Lublin 1995, s. 75. Dojrzałe nasiona różnych gatunków drzew zbierano w określonych miesiącach, np. jodły w październiku, sosny w styczniu, lutym i marcu. Zebrane nasiona leśniczy dostarczał nadleśniczemu, u którego odbywało się suszenie nasion w specjalnych suszarniach, *Instrukcje gospodarcze...*, t. 2, Wrocław 1963, s. 100-101, 283-284.

<sup>74</sup> *Ibidem*, s. 123-124.

<sup>75</sup> Tamże, s. 268-278. Właściciel lasu wydając corocznie bilety na służebności zawiadamiał miejscowe władze włościańskie, w których porębach włościanie mogą wyrąbać należne im drzewo, zbierać susz i ściółkę, które części lasu przeznaczone są na zagajniki (las młody, zamknięty), gdzie nie należy wjeżdżać i wchodzić, jakimi drogami należy do lasu wjeżdżać i wyjeżdżać. Wjeżdżając do lasu włościanie okazywali bilety pracownikowi leśnemu, który z kolei odbierał je przy wyjeździe z lasu, albo czynił na nich adnotację o odbiorze materiału, *Zbiór Ustaw Włościańskich...*, s. 182.

<sup>76</sup> Również ustawianie stosów odbywało się według określonych reguł. Do rżnięcia należało używać piły, a nie rąbać siekierą. Drzewo musiało być oczyszczone z gałęzi. Długość drewna uzależniona była od celu do jakiego miało służyć. Za przygotowanie stosów odpowiedzialni byli leśnicy, którzy mieli również pilnować, aby drzewo nadające się do budowy nie było wzięte na opał, tamże, s. 94-107, 120.

Lasy włodawskie, jako obciążone służebnościami włościańskimi, zostały urządzone na zasadach przepisów z 1875 r.<sup>77</sup> W celu sporządzenia i zatwierdzenia planu gospodarstwa leśnego, wymaganego przez powyższe przepisy, służebności te miały być dokładnie określone<sup>78</sup>. Wobec tego na żądanie właścicieli lasów instytucje włościańskie zobowiązane były wydać decyzje dokładnie określające służebności ciążące na lasach. Wielkość serwitutów miała być określona w sposób następujący: w przypadku służebności na naprawę budynków – ilością i wymiarem drzew mających być corocznie wydawanych włościanom; dla służebności na naprawę ogrodzeń – ilością i wymiarem pali oraz żerdzi lub ilością fur chrustu; dla służebności opalowej – coroczną ilością fur; wreszcie dla służebności pastwiskowych – rodzajem i liczbą głów bydła, którą włościanie mają prawo wypędzać na pastwisko leśne<sup>79</sup>.

Prawo włościan do serwitutów mogło być uchylone tylko za obopólną zgodą dziedzica z włościanami lub na żądanie dworu, pod warunkiem wynagrodzenia chłopów<sup>80</sup>.

Poza pewnymi ilościami drewna budulcowego chłopci dzięki serwitutom mieli dość znaczne ilości opału (w skali Królestwa ok. 1,4 mln wozów rocznie) i drewna użytkowego na potrzeby gospodarki. Mimo to, wobec szczupłości lasów chłopskich, włościanie odczuwali duży brak drewna w większości okolic Królestwa Polskiego<sup>81</sup>.

Lasy dóbr Włodawa obciążone były, poza serwitutami włościańskimi, służebnościami miasta Włodawy, prawosławnego probostwa w Różance oraz szkół w Orchówku i Włodawie. Zgodnie z tabelami likwidacyjnymi na lasach ciążyły następujące służebności:

- a) materiał na poprawę budynków (szkoła w Orchówku);
- b) materiał na sprzęty;
- c) materiał na studnie (serwitut gromadzki);
- d) chrust na poprawę ogrodzeń;
- e) kołki na ogrodzenia;
- f) żerdzie sosnowe (szkoła w Orchówku);
- g) opał;
- h) karpina na łuczywo;
- i) posusz;

---

<sup>77</sup> APL, AW, sygn. 22/IIIb, k. 10.

<sup>78</sup> Decyzje w przedmiocie ścisłego określenia rozciągłości serwitutów leżały w kompetencji komisarza ds. włościańskich w pierwszej instancji. W drugiej i ostatniej instancji do Gubernialnych Urzędów ds. Włościańskich. W drodze kasacyjnej skargi na decyzje Urzędów rozpatrywał drugi departament Rządzącego Senatu, *Zbiór Ustaw Włościańskich...*, s. 164.

<sup>79</sup> Przy sporządzaniu planów gospodarstwa leśnego dla lasów obciążonych serwitutem ściółki, właściciele mieli prawo wprowadzić do planów zakaz jej zbierania w zagajnikach i porębach wyznaczonych do odnowienia w ciągu najbliższych lat dziesięciu. Ponadto zakaz zbierania ściółki w jednym i tym samym miejscu częściej, niż raz na trzy lata, *Zbiór Ustaw Włościańskich...*, s. 243-245.

<sup>80</sup> Tamże, s. 285.

<sup>81</sup> W 1912 r. chłopci wypasali w lasach dworskich około 170 tys. sztuk bydła, około 50 tys., kóz, około 70 tys. owiec i około 6 tys. Nierogaczyny, *Historia leśnictwa...*, s. 206.

j) wypas była dla włościan wsi: Wiryki, Wiryki Poduchowne, Luta, Lubień, Okuninka, Różanka, Konstantyn, Żuków, Kaplonosy, Suchawa, Stawki, Orchówek, Krasówka, Korolówka.<sup>82</sup>

Proces regulowania spraw serwitutowych trwał do pierwszej wojny światowej. W roku 1893 tylko nieco ponad 11% powierzchni lasów włodawskich było wolnych od służebności serwitutowych. Do roku 1912 obszar ten zwiększył się do 27,6%. Tuż po zakończeniu wojny sytuacja pod tym względem przedstawiała się następująco: lasy dóbr włodawskich po zawarciu dobrowolnych umów z włościanami wsi: Korolówka, Szuminka, Stawki i Suchawa, a po części z włościanami wsi: Lubień, Luta, Wiryki, Różanka, Krasówka i Kaplonosy, obciążone były serwitutami na rzecz włościan wsi: Suszno (81 osad), Wiryki Poduchowne (15 osad), Okunika (42 osady), Konstantyn (13 osad), Żuków (34 osady). Ponadto na korzyść właścicieli 120 osad we wsi Wiryki, 5 osad we wsi Luta, 19 osad we wsi Lubień, 94 ½ osady we wsi Różanka, 4 <sup>9</sup>/<sub>20</sub> osady we wsi Krasówka oraz 76 osad wsi Kaplonosy. Prawo korzystania z serwitutu leśnego zachowały 134 osady należące do mieszczan miasta Włodawy, a także osady Orchówek z przedmieściami Tarasiuki (105 osad), jak również orchowska szkoła początkowa i włodawska osada szkolna<sup>83</sup>.

W ramach korzystania z serwitutu leśnego włościanie mogli pobierać z lasów:

- a) materiał budowlany do naprawy budynków;
- b) materiał na poprawę ogrodzeń;
- c) materiał na koła i płozy;
- d) materiał na poprawę studni;
- e) karpina na oświetlenie;
- f) drzewo na opał.

Łącznie 43 401 wozów powalonych i uschniętych drzew, oprócz tego dla osady szkolnej we Włodawie 156 jednokonných wozów i dla Orchowskiej szkoły początkowej 70 wozów. Włościanie 14 wsi, mieszczanie miasta Włodawy, osada Orchówek z przedmieściami i szkolna osada we Włodawie miały otrzymać rocznie 3652 ½ sążni drzewa po 85,75 stóp sześciennych, co stanowiło 313202 stóp sześciennych masy drzewnej i równało się połowie masy drzewnej w corocznych porębach<sup>84</sup>.

W przypadku naruszenia lub nadużycia praw do serwitutów strona pokrzywdzona informowała o tym miejscowego wójta, po czym udawała się z zażaleniem do komisarza ds. włościańskich. Komisarz po rozpatrzeniu skargi wydawał decyzję, w której dokładnie określał istotę i wielkość naruszenia prawa oraz wyznaczał sposób i termin powetowania poniesionych strat (w naturze lub wynagrodzeniu pieniężnym)<sup>85</sup>.

Właściciel dóbr włodawskich nie unikał konfliktów na tle serwitutowym. Tego rodzaju spory miały miejsce nawet w latach trwania pierwszej wojny świato-

<sup>82</sup> APL, AW, sygn. 22/IIIb, k. 41.

<sup>83</sup> Tamże, sygn. 22/III, k. 7-10, 24.

<sup>84</sup> Tamże, k. 24.

<sup>85</sup> *Zbiór Ustaw Włościańskich...*, s. 183-184.



wej<sup>86</sup>. Niejednokrotnie włościanie wnosili do komisarza zażalenie przeciwko właścicielowi o różne szkody i nadużycia. Przykładowo w sierpniu 1915 r. włościanie wsi Kaplonosy Oskarżyli Zamoyskiego o nieprawny wyrąb drzew w lesie serwitutowym. W tym samym roku doszło również do konfliktu z mieszkańcami wsi Lubień, którzy nie zgadzali się na wyrąb lasu serwitutowego i złożyli wniosek o ukaranie grzywną właściciela dóbr włodawskich, który rozpoczął wyrąb lasy bez zezwolenia, naruszając plan zagospodarowania lasu<sup>87</sup>.

Likwidacja serwitutów spowodowała przejście w ręce chłopów dużych obszarów ziemi. Mimo uszczuplenia stanu posiadania, zniesienia służebności miało dla majątku ogromne znaczenie. Ostatecznie rozwiązane zostały kwestie sporne, a leśnictwa mogły prowadzić racjonalną gospodarkę. Likwidacja serwitutów przyczyniła się też do zmniejszenia liczby zadrzań między właścicielami ziemskimi a ludnością wiejską.

### Dochodowość i rynki zbytu

Wpływy z lasów stanowiły w budżecie dóbr poważną pozycję, chociaż zaznaczyć należy, iż wydatki ponoszone na gospodarstwo leśne nie były małe. Dlatego też w niektórych latach, mimo poważnych wpływów głównie ze sprzedaży drewna, ogólny bilans kasy leśnej zamykał się stratami. W roku 1860 dochody z lasów wynosiły około 4838 rb. 70 kop.<sup>88</sup>. W roku sprawozdawczym 1884-1885 dochód brutto z lasów wyniósł ponad 6629 rb. 82,5 kop. Ponieważ jednak wydatki osiągnęły sumę 7727 rb. 94 kop., bilans kasy leśnej został zamknięty stratą 1098 rb. 13,5 kop.<sup>89</sup>. Dochody i wydatki kasy leśnej w latach następnych przedstawia tabela nr 5.

Tabela nr 5. Dochody i wydatki kasy leśnej za lata 1885-1896 (rb. i kop.).

Rok	Dochody						
	1885/86	1886/87	1888/89	1890/91	1892/93	1894/95	1895/96
Drewno budulcowe i materiałowe	3647,75 61,19%	2776,72 66,06%	26055,96 ½ 90,02%	1190,46 34,57%	9123,94 81,33%	104029,5 8 97,81%	36830,62 92,52%
Drewno opałowe w sążniach	1590,81 26,68%	906,26 21,56%	1877,56 ½ 6,48%	1639,08 47,60%	1593,21 14,20%	1391,32 1,30%	2085,15 5,23%
Drewno opałowe w suszu	47,95 0,80%	247,20 5,88%	95,40 0,32%	12,00 0,34%	105,00 0,93%	174,90 0,16%	179,40 0,45%

<sup>86</sup>APL, Komisarz ds. Włościańskich pow. włodawskiego (dalej: KSW), k. 112.

<sup>87</sup>Tamże, k. 1-2.

<sup>88</sup>APL, AW, sygn. 13/III, knlb.

<sup>89</sup>Same podatki leśne w tymże roku wyniosły 2983 rb 42,5 kop., tamże, sygn. 56/X, knlb.

Węgiel	50,65 0,84%	116,35 2,76%	415,40 1,43%	207,00 6,01%	194,65 1,73%	286,95 0,26%	360,70 0,90%
Pastwiska	123,14½ 2,06%	66,65 1,58%	46,20 0,15%	67,70 1,96%	60,20 0,53%	10,00 0,009%	25,70 0,06%
Barcie, grzyby, jagody	500,35 8,39%	90,10 2,14%	452,60 1,56%	326,70 9,48%	140,30 1,25%	459,15 0,43%	325,60 0,81%
Razem	5960,65 ½ 100%	4203,28 100%	28943,13 100%	3442,94 100%	11217,30 100%	106351,9 0 100%	39807,17 100%
<b>Wydatki</b>							
Rok	1885/86	1886/87	1888/89	1890/91	1892/93	1894/95	1895/96
Wynagro- dzenia	2916,05 ½ 81,38%	4293,26 56,73%	6415,22 66,40%	7160,16 ½ 55,18%	7664,10 ½ 50,77%	6560,09 ½ 58,75%	7081,38 ½ 65,95%
Reparacje narzędzi i budyn- ków	186,61 5,20%	58,81 0,77%	169,96 1,75%	285,13 2,19%	420,48½ 2,78%	183,57 1,64%	289,24 2,69%
Wydatki kancela- ryjne	120,51 3,36%	84,26 ½ 1,11%	35,80 ½ 0,37%	121,53 0,93%	-	-	-
Melioracje	360,00 10,04%	349,50½ 4,61%	-	884,49 6,81%	1920,45 12,72%	949,16 8,50%	-
Podatki	-	1759,08 23,24 %	2500,80 25,88%	2489,44 19,18%	2663,51 17,64%	2489,44 22,29%	2489,44 23,18%
Gospodar- stwo leśne	-	1022,53 13,51%	539,08 5,58%	2034,82 ½ 15,68%	2424,42 ½ 16,06%	982,80 8,80%	876,01 8,15%
Razem	3583,17 ½ 100%	7567,45 100%	9660,86 ½ 100%	12975,58 100%	15092,97 ½ 100%	11165,06 100%	10736,07 ½ 100%

Źródło: APL, AW, sygn. 56/X, knlb.

Ogromna większość dochodów kasy leśnej pochodziła ze sprzedaży drewna budulcowego i materiałowego – wpływy z tego tytułu osiągały nawet ponad 90% wszystkich dochodów leśnych (w roku 1994/95 niemal 98%). Mniej opłacalna była sprzedaż drewna opałowego w szańcach. Wpływy z tego tytułu wahały się od 47,60% w roku 1890/91 do 1,30% w 1894/95 r. Mało zyskowna była sprzedaż drewna opałowego w suszu. Dochody z tego źródła stanowiły zaledwie 0,93%–0,16% ogólnych dochodów. Wyjątkowy był tylko rok 1886/87, kiedy to sprzedaż suszu przyniosła 5,88% ogólnych wpływów. Wpływy ze sprzedaży węgla drzewnego również podlegały wahaniom: w roku 1890/91 dały 6% ogólnych dochodów, w pozostałych latach znacznie mniej: zaledwie 2,76%–0,26%. Węgiel sprzedawany był na rynku miejscowym do warsztatów kowalskich, ślusarskich i innych. Na podobnym pozio-

mie utrzymywały się zyski z pastwisk, przy czym w miarę upływu czasu ta kategoria traciła na znaczeniu. W roku 1885/86 wpływy z pastwisk wynosiły nieco ponad 2% ogólnych dochodów, w roku 1894/95 już tylko 0,009%.

Bartnictwo, a także wpływy ze sprzedaży grzybów i jagód, największe dochody przyniosły w latach 1885/86 – 8,39% i 1890/91 – 9,48%; najmniejsze w roku 1894/95 – 0,43%. W tym miejscu wspomnieć należy, iż bartnictwo w Królestwie Polskim już w pierwszej połowie XIX w. przeżywało regres. Było to spowodowane konkurencją taniego miodu z Rosji i ustawą z 1827 r. o usunięciu barci z lasów rządowych. Dodatkowo zainteresowanie właścicieli nowymi działami gospodarki, np. gorzelnictwem, wpłynęło na zaniedbanie bartnictwa<sup>90</sup>. Jednak w dobrach prywatnych zabraniano ścinania drzew, w których znajdowały się barcie, bez wyraźnego pozwolenia ze strony administracji. Służba leśna corocznie obliczała ilość barci i numerowała je. Dozór nad nimi sprawowali leśniczy i gajowi w podległych im rewirach. W ich obecności odbywało się także podbieranie miodu. Po ukończeniu podbierania wszystkie beczki, wcześniej opieczętowane, oddawano do składu magazynowego<sup>91</sup>.

Ogólnie stwierdzić można, że z upływem lat rosło znaczenie dochodów osiąganych ze sprzedaży drewna budulcowego i materiałowego, pozostałe kategorie przynosiły dochody symboliczne. Ogólne dochody kasy leśnej do lat dziewięćdziesiątych XIX w. wahały się i zaczęły systematycznie wzrastać od roku 1892. W tymże roku wyniosły ponad 11 tys. rb., natomiast w roku 1895/96 już ponad 39 tys. rb., wzrost był zatem ponad trzykrotny. Wyjątkowy był natomiast rok 1894/95, wówczas to osiągnięte dochody wyniosły ponad 106 tys. rb., z czego ponad 104 tys. rb. pochodziło ze sprzedaży drewna budulcowego i materiałowego.

Wspomnieć należy również, iż niewielkie dochody czerpano z łowiectwa. Jednak w ostatecznym rachunku łowiectwo przynosiło straty, ponieważ związane z tym koszty znacznie przewyższały uzyskane dochody (głównie ze sprzedaży zwierzyny i skór). Przykładowo w roku 1890/91 dochody z łowiectwa wyniosły 282 rb. 85 kop., natomiast wydatki 693 rb. 30 kop. Straty osiągnęły zatem sumę 410 rb. 45 kop. Sytuacja podobnie wyglądała w latach następnych. W roku 1892/93 dochody stanowiły 647 rb. 80 kop., wydatki 1160 rb. 72 kop. Łowiectwo przyniosło zatem straty w wysokości 512 rb. 92 kop. W latach 1894/95 i 1895/96 straty osiągnęły wartość odpowiednio 750 rb. 31 kop. i 232 rb. 58 kop.<sup>92</sup>

W przypadku wydatków najpoważniejsze sumy pochłaniały wynagrodzenia administracji i służby leśnej. W analizowanych latach sięgały one 50-60% wszystkich wydatków. Podobnie duże wydatki szły na opłatę podatków, stanowiły one rocznie około 20% ogólnych wydatków kasy leśnej. Znacznie mniejsze sumy przeznaczano na wydatki kancelaryjne (zwykle nie osiągały one 1 % wydatków), oraz prowadzenie

---

<sup>90</sup> T. Sobczak, *Rozmiary gospodarki pszczelarskiej na obszarze między Pilicą, Prosną i Bzurą w pierwszej połowie XIX wieku*, „Łódzkie Studia Etnograficzne”, t. 4/1962, s. 23-35; A. Żabko-Potopowicz, *Dzieje bartnictwa w Polsce w świetle dotychczasowych badań*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. 15/1955, s. 7-56.

<sup>91</sup> *Instrukcje gospodarcze...*, t. II, s. 363-370.

<sup>92</sup> W roku 1894/95 dochody z łowiectwa wyniosły 107 rb. 10 kop., wydatki – 857 rb. 41 kop.; w roku 1895/96 dochody – 674 rb. 65 kop., a wydatki 907 rb. 23 kop., APL, AW, sygn. 56/X, knlb.

gospodarstwa leśnego. W tym drugim wypadku wydatki w poszczególnych latach wahały się od 5% do 16%.

Na stan lasów istotny wpływ, obok zalesień, miały uzupełnienia i rowy melioracyjne. Prace melioracyjne prowadzone były także w lasach. W roku 1886/87 przeznaczono na ten cel 4,61% wydatków, w latach dziewięćdziesiątych XIX w. ponad 6-12%.

Podsumowując stwierdzić można, iż w analizowanych latach lasy przyniosły zysk w roku 1888/89, 1894/95 i 1895/96. Dochody kasy leśnej przewyższyły wówczas wydatki odpowiednio o 33,37%, 10,49% oraz 26,97%. W pozostałych latach wydatki przewyższały dochody. W roku 1886/87 dochody stanowiły 55% wydatków, w roku 1890/91 – 26,53%, w roku 1892/93 – 74,32% ogólnych wydatków kasy leśnej<sup>93</sup>.

W początkach XIX stulecia formy eksploatacji lasów, zarówno państwowych jak i prywatnych, tradycyjnie opierały się na systemie sprzedawania na priu wyznaczonych powierzchni zrębowych przedsiębiorcom i kupcom drzewnym. Zorganizowanie w niektórych lasach gospodarstwa leśnego nie wyeliminowało tego systemu sprzedaży. Różnica polegała tylko na tym, że wyrąb drewna odbywał się zgodnie z planami gospodarstwa leśnego i pod nadzorem administracji leśnej<sup>94</sup>.

Głównym rynkiem zbytu drewna dla Królestwa Polskiego były Niemcy, a także obszar byłego zaboru pruskiego, skąd po przerobieniu wywożono materiały drzewne dalej do Rzeszy Niemieckiej. Wartość drewna dostarczanego do Niemiec z rejonu Wisły stanowił około 16% całego eksportu drewna z Cesarstwa Rosyjskiego. Na przełomie XIX i XX stulecia drewno to spławiano do Torunia, najbliższego pruskiego portu drzewnego<sup>95</sup>.

Drewno wywożono głównie drogami wodnymi – Wisłą i Niemnem. Spławiano rzekami następujące asortymenty drewna: maszty sosnowe, bale dębowe, brusy, drągi, krokwie, klepki dębowe, łaty, tarcice. Obręby najbardziej zasobne zostały przeznaczone na wyrób tzw. browarki, czyli okorowanych okrągłych kłoców, najróżniejszych długości i grubości do celów opałowych. W handlu tym pośredniczyli zwykle różnego rodzaju przedsiębiorcy lub drobni kupcy. W XIX wieku najczęstszą formą handlu drewnem było nie bezpośrednio zakupywanie drewna od producenta przez kupca, lecz za pośrednictwem innych kupców lub przedstawicieli handlowych. Wszelkie ryzyko związane z nabyciem i transportem drewna ponosili pośrednicy<sup>96</sup>.

Przed pierwszą wojną światową przeważająca część materiałów drzewnych z dóbr wywożona była Bugiem do innych części Królestwa (zazwyczaj do Modlina)

---

<sup>93</sup> Z przedstawionej tabeli wynika, że kasa leśna osiągnęła zyski również w roku 1885/86. Zawarte w niej dane dla tego roku są niestety z powodu braków źródłowych niepełne. Należy zatem przypuszczać, iż po dodaniu wydatków na opłacenie podatków (około 2 tys. rb.) i gospodarstwo leśne wydatki co najmniej zrównoważyłyby osiągnięte dochody.

<sup>94</sup> APL, AW, sygn. 29/V, kmlb.; J. Broda, *Zarys historii gospodarstwa leśnego...*, s. 56.

<sup>95</sup> Monopol Rosji na tym rynku zapewniały umowy handlowe z Niemcami, ustalające niskie cła na surowiec okrągły i ciosany, a bardzo wysokie na materiały tarte, J. Broda, dz. cyt., s. 61.

<sup>96</sup> E. Więcko, dz. cyt., s. 193-194, 196.

i za granicę. Natomiast opał, po zaspokojeniu lokalnych potrzeb, wywożony był poza granicę powiatu koleją<sup>97</sup>.

Wycinka drzew w lasach odbywała się zgodnie z planem gospodarczym. W związku z tym, że lasy włodawskie obciążone były serwitutami, zgodę na wycinkę określonej przestrzeni lasu i sprzedaż ustalonej ilości sztuk drzewa wydawał komisarz ds. włościańskich. Dopiero po uzyskaniu takiego upoważnienia właściciel dóbr mógł zawierać kontrakty z kupcami lub ich pośrednikami. Przed podpisaniem kontraktu zainteresowani kupnem drzewa przyjeżdżali aby na miejscu obejrzeć lasy, z których miało ono pochodzić. Handlowano drzewem, przeważnie sosnowym, zarówno z kupcami z Królestwa, jak i zagranicznymi. Przykładowo w 1871 r. kupnem drzewa sosnowego zainteresowany był kupiec z Warszawy – Silberstein oraz Bejman kupiec z Broku. Lasy obejrzał też agent kupca Lauterbaela o nazwisku Brache. W roku następnym lasy oglądał zarówno kupiec Bernsztejn z Warszawy, jak i Leopold Tryk z Poznania<sup>98</sup>.

W latach siedemdziesiątych XIX w. sztuka drzewa sosnowego z lasów włodawskich wyceniona była na 4 rb. Według niektórych kupców cena ta była wygórowana<sup>99</sup>. Koszta wycięcia drzewa sosnowego z oskrobianiem, zwózką i spławieniem zamykały się sumą 1 rb. 95 kop. od sztuki. Wycięcie jednej sztuki z odrąbaniem gałęzi i oskrobianiem kosztowało 45 kop., zwiezenie z lasu nad Bug – 75 kop., zbiecie w tratwy i spławienie do Modlina – 75 kop. Czysty zysk ze sprzedaży jednej sztuki drzewa sosnowego wynosił tylko 2 rb. 5 kop. Eksploatację lasu opłacało się zatem prowadzić we własnym zakresie, bez uciekania się do usług pośredników w handlu drzewem. W dobrach włodawskich korzystano jednak z usług pośredników. Na początku lat siedemdziesiątych XIX w. pośrednikiem, który zajmował się w lasach wyrębem, zwózką i spławianiem drzewa był Sruł Goldsztejn ze wsi Dubek. Wcześniej trudnił się on spławianiem drzewa do Brześcia<sup>100</sup>.

W dobrach w drugiej połowie XIX w., w związku z uruchomieniem tartaku w Korolówce, prowadzono również sprzedaż gotowych asortymentów, zamiast drzewostanów na pniu. Właściciel dóbr zawierał z kupcami specjalne kontrakty, w których określano rodzaj i ilość zakupywanego drewna. Z drewna pochodzącego z lasów włodawskich wyrabiano belki długie i krótkie (tzw. tymbry) w cenie 30-20 kop. od stopy kubicznej, słupy (ślipy) o różnej grubości po 15-11 kop., murłaty (22,5 -18 kop. w zależności od grubości i długości), podkłady w cenie 30-40 kop.<sup>101</sup>.

W roku 1882-1883 Zamoyski zawarł dwa duże kontrakty na wyrób i sprzedaż materiałów drzewnych z kupcami Michałem Endelmanem i Bruklem, łącznie na sumę 7677 rb. 60 kop. Umowa z pierwszym opiewała na sumę 3604 rb. 1 kop., war-

<sup>97</sup> APL, AW, sygn. 22/IIIb, knlb.

<sup>98</sup> W roku 1872 lasy włodawskie odwiedzili jeszcze Józef Szapire i Hersz Szajka agent kupców zagranicznych. W 1876 r. 350 sztuk sosny zakupił Wejntrop, mieszkaniec Sawatycz, właściciel zajazdu przy kościele, w celu odbudowy spalonych zabudowań, APL, AW, sygn. 29/V, knlb.

<sup>99</sup> Najlepsze gatunki sosny w lasach włodawskich znajdowały się w „uroczyskach”: Ryteczno, Tuczno, Zatuczno, Pereszpo, Podpereszpo, Zalisk (w rewirze Komorowskim) oraz Liski, Łypycze, Lublony, Stojło, Hajduczki, Morowita, Kobyłka (w rewirze Dubeckim), tamże, sygn. 29/V, knlb.

<sup>100</sup> Tamże.

<sup>101</sup> Tamże.



tość kontraktu z drugim wynosiła 4073 rb. 69 kop. Drewno z lasów włodawskich sprzedawano również na rynku lokalnym, zazwyczaj miejscowym kupcom. Przykładowo w wspomnianym już 1883 roku sprzedano drewno kupcowi ze Sławatycz – Szmidbergowi, za sumę 616 rb. 79 kop.<sup>102</sup>.

W latach osiedziętych XIX w. wyrobem drewna materiałowego w lasach włodawskich zajmował się Herman Szaft, brakarz z Bydgoszczy. W sierpniu 1882 r. podpisał on kontrakt z Konradem Kuczyńskim z Kancelarii Dóbr, na następujących warunkach:

Szaft zobowiązał się codziennie brakować i cechować 100 sztuk drzewa (każdą sztukę cechować i wymierzać jej długość i średnicę), oraz wskazywać do jakiego użytku dane drzewo ma służyć (za 54 rb. miesięcznie);

1. Za wyrób okrągłaków sosnowych, usunięcie z nich kory i obcięcie gałęzi, a także okontowanie toporem miał otrzymać 25-30 kop. od sztuki drzewa sosnowego, za ścięcie drzew liściastych bez okorowania – 25 kop..
2. Zobowiązał się wyrabiać drewno materiałowe: tj. podkłady sosnowe po 14-20 kop. w zależności od grubości, belki po 5 kop. od stopy kubicznej, murlaty i słupy (5 kop.) oraz klepki dębowe.
3. Za wyrób drewna materiałowego Szaft miał otrzymywać 33 rb. miesięcznie, ponadto do jego dyspozycji przekazano 2-pokojowe mieszkanie. Miał otrzymywać również 8 korcy kartofli, oraz bryczkę i konie z zaprzęgiem do dyspozycji, a także paszę dla koni.
4. Drzewo materiałowe miało być wyrabiane w warsztatach przez niego zorganizowanych, w których na własną rękę miał zatrudniać i opłacać pracowników (po 3 robotników w warsztacie). Roboty odbierać miał jeden z oficjalistów dworskich<sup>103</sup>.

Zdarzało się również, że właściciel dóbr wspierał okolicznych włościan darmowymi dostawami materiałów drzewnych. W 1893 roku włościanie z Korolówki zwrócili się do niego o pomoc przy budowie nowej cerkwi. Zamoyski wsparł ten projekt i ofiarował gromadzie 2 tys. sztuk cegły i 15 sztuk sosny. W tym samym roku naczelnik straży ziemskiej we Włodawie, zwrócił się do niego o pomoc przy budowie budynku, w którym zamierzano urządzić pomieszczenia dla chorych bezdomnych, dla policji odbywającej służbę w mieście, na narzędzia przeciwpożarowe oraz szopę dla koni. Zamoyski odpowiedział, że wspomóże budowę pomieszczenia dla bezdomnych, o ile w projekt ten zaangażują się także inni obywatele miasta. Co do pozostałych pomieszczeń uważał, że powinny być one zorganizowane z funduszy państwowych i miejskich. Ostatecznie jednak wspomógł tę inicjatywę i przekazał na budowę drewno i cegłę<sup>104</sup>.

Lasy w przeciwieństwie do innych działów gospodarki zawsze przynosiły dochody, stąd też w miarę upływu czasu, właściciele majątków posiadających kompleksy leśne zaczęli zwracać uwagę na zaprowadzenie w nich zrjonalizowanej gospodarki. Dotyczyło to także dóbr włodawskich, gdzie zwłaszcza w drugiej poło-

---

<sup>102</sup> Tamże, sygn. 22/IIIb, knlb.

<sup>103</sup> Tamże, sygn. 29/V, knlb.

<sup>104</sup> Tamże, sygn. 24/III, knlb.



wie XIX stulecia zaczęto stosować w gospodarce leśnej postępowe metody gospodarowania. Wielkość dochodów osiąganych z lasów była oczywiście zależna od szeregu czynników miejscowych oraz ogólnogospodarczych. Nie bez znaczenia była też kwestia przygotowania zawodowego zatrudnionych w nich pracowników i samego usytuowania lasów.

## Tartak

Z innych gałęzi przemysłu rozwijającego się w dobrach ziemskich należy wymienić przede wszystkim przemysł drzewny. W pierwszej kolejności obejmował on tartaki, najczęściej związane z majątkami ziemskimi posiadającymi kompleksy leśne. Były to z reguły niewielkie zakłady zatrudniające 1-3 robotników. Ich główny produkt stanowiły deski i materiał budowlany. Produkcja ta przeznaczona była przede wszystkim na potrzeby folwarków, czasami także na handel<sup>105</sup>.

W 1879 r. w guberni siedleckiej było 15 zakładów reprezentujących przemysł drzewny (wyłącznie tartaków). Do roku 1892 liczba ta zwiększyła się do 22<sup>106</sup> (przy czym obok tartaków pojawiły się inne zakłady: smolarnie, terpentyniarnie, gonciarnie, papiernie, fabryki mebli giętych), zatem przemysł drzewny znacznie rozwinął się pod względem asortymentowym.

Tartak w dobrach Zamoyskiego istniał już w latach siedemdziesiątych XIX w. Był to tartak parowy, który niestety spłonął w 1871 roku<sup>107</sup>. Znajdował się on w obrębie folwarku Adamki. Został odbudowany w roku następnym, figuruje bowiem w kontrakcie dotyczącym ubezpieczenia zabudowań od ognia na 1872 r.<sup>108</sup> Był to tartak drewniany, pokryty gontem<sup>109</sup>. Zakład ten prawdopodobnie zaprzestał działalności po kilku latach. W 1886 r. nowy tartak powstał w miejscowości Korolówka<sup>110</sup>. Na budowę tartaku wydano w gotówce 12596 rb. 66,5 kop., oraz w materiałach 2620 rb. 58 kop., łącznie 15217 rb. 24,5 kop.<sup>111</sup>. W zakładzie tym na początku XX w. pracowało 9 robotników, roczna produkcja wynosiła 7700 rb.<sup>112</sup>. Tartak był zakładem sto-

---

<sup>105</sup> W. Puś, *Rozwój przemysłu w Królestwie Polskim 1870-1914*, Łódź 1997, s. 157; B. Mikulec, *Przemysł Lubelszczyzny w latach 1864-1914*, Lublin 1988, s. 131. Przemysł drzewny w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w. stał na bardzo niskim poziomie. Niska dochodowość lasów oraz niewielkie możliwości zbytu drewna zniechęcały do inwestowania w tę gałąź przemysłu. Wyrobem drewna towarowego zajmowali się zawodowi drwale. Istniała wprawdzie dość duża liczba tartaków ale były one jednotrakowe i o słabej konstrukcji, J. Broda, dz. cyt., s. 57.

<sup>106</sup> R. Chomań-Klimek, *Sprawa uprzemysłowienia majątków ziemskich Królestwa Polskiego w drugiej połowie XIX wieku*, „Zeszyty naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, t. 43/1979, s. 72-74.

<sup>107</sup> APL, AW, sygn. 13/III, knlb.

<sup>108</sup> Tamże, sygn. 31/VI, k. 76-80.

<sup>109</sup> Długość tartaku wynosiła 60  $\frac{3}{4}$  sążni; szerokość 18  $\frac{3}{4}$  sążni, wysokość 16 sążni, tamże.

<sup>110</sup> W 1886 roku w całej guberni siedleckiej działało 12 tartaków, które zatrudniały 78 robotników. Wartość produkcji osiągnęła sumę 77 346 rb. W roku następnym nadal istniało 12 tartaków, przy czym zatrudnienie wzrosło do 100 osób, a wartość produkcji do 114 867 rb., *Pamiętna książka siedleckiej guberni za 1889 god.*

<sup>111</sup> APL, KGL 1895/164.

<sup>112</sup> *Sвідчення o naselennych miestnostjach siedleckoj guberni, włodawskij ujezd, 1909*; s. 6; *Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim za rok 1910*, oprac. A. R. Sroka, Warszawa 1910, s. 275.

sunkowo dużym i nowoczesnym. Funkcjonował przez ponad trzy dziesięciolecia, przynosząc spore zyski, co ilustruje tabela nr 6.

Przytoczone dane wskazują, iż tartak w latach dziewięćdziesiątych XIX w. był przedsiębiorstwem dochodowym. Wyjątkowy był tylko pierwszy rok działalności zakładu. Wówczas wydatki związane z uruchomieniem tartaku znacznie przewyższyły zyski. Straty, chociaż już znacznie mniejsze, przyniósł jeszcze następny rok sprawozdawczy 1886-1887. Ale jak wskazują dane z lat następnych, produkcja tartaczna okazała się bardzo zyskowna. Pod tym względem wyróżniały się lata 1890-1891. Zyski tartaku osiągnęły wówczas wartość 7881 rb. W latach następnych niestety spadły, nawet o 6000 rb. na przełomie 1894-1895, by znów zacząć wzrastać.

Tabela nr 6. Dochody i wydatki tartaku w Korolówce w latach 1886-1906 (w rb.).

Rok	Dochody	Wydatki	Zyski	Straty
1886	325	10031,79½	-	9706,79½
1886/1887	5874,49	6616,34	-	741,85
1890/1891	11715,23	3834,19	7881,04	-
1892/1893	6866,25	3072,05	3794,20	-
1894/1895	4150,94	2716,48½	1434,46½	-
1895/1896	9219,84	4756,64	4463,20	-

Źródło: APL, AW 56/X, knlb.

Wyżej wspomniano już, iż w pierwszym dziesięcioleciu XX stulecia wartość produkcji znów sięgała ponad 7000 rb. W okresie tym w guberni siedleckiej znajdowało się 31 tartaków, których wartość produkcji wyniosła 219 800 rb. w 1905 r.<sup>113</sup> Produkcja tartaku w Korolówce w pierwszych latach XX w. stanowiła około 3,5% ogólnej produkcji tartacznej guberni. Produkcja tej gałęzi przemysłu była ściśle związana z rozwojem budownictwa, jak również ze wzrostem zapotrzebowania na wyposażenie mieszkań.

Przemysł drzewny w strukturze gałęziowej majątków ziemskich odgrywał znaczącą rolę, zajmując trzecie miejsce po przemyśle spożywczym i mineralnym. Dotyczyło to także guberni siedleckiej. Struktura gałęziowa przemysłu w majątkach tej guberni kształtowała się w 1879 r. następująco: przemysł spożywczy – 74,8%; mineralny – 18,8%; drzewny – 3,9%. W 1892 roku odpowiednio – 81%; 11%, 4,7%. W skali całego Królestwa przemysł drzewny najlepiej rozwinął się w guberni kieleckiej i lubelskiej, następnie siedleckiej, radomskiej i warszawskiej<sup>114</sup>.

Przemysł drzewny w Królestwie Polskim był jednak słabo rozwinięty. Bezpośrednie sąsiedztwo bardzo chłonnego rynku niemieckiego, oraz nałożone przez Prusy w 1885 r. wysokie cła na materiały tarte pochodzące z Rosji, nie sprzyjały powstawaniu w Królestwie większych ośrodków przemysłu drzewnego. Na początku XX stulecia zaledwie 15-20% pozyskiwanego drewna było przerabiane w zakładach drzewnych Królestwa Polskiego, reszta szła w stanie surowym do Niemiec. W Kon-

<sup>113</sup> U. Głowacka-Maksymiuk, *Gubernia siedlecka w latach rewolucji 1905-1907*, Warszawa 1985, s. 38.

<sup>114</sup> R. Chomać-Klimek, *Sprawa uprzemysłowienia majątków...*, s. 71-72.

gresówce funkcjonowało wprawdzie sporo tartaków (w 1910 r. – 309), ale produkowały one głównie na miejscowe potrzeby, gdyż eksport materiałów tartych był nieopłacalny z uwagi na bardzo wysokie cła<sup>115</sup>. Dopiero w ostatnich latach przed pierwszą wojną światową nastąpił znaczniejszy rozwój przemysłu leśnego w Królestwie Polskim. Ograniczono wywóz surowca drzewnego z Królestwa i rozpoczęto nawet import surowca<sup>116</sup>.

Spośród wszystkich branż w przemyśle drzewnym liczyły się właściwie dwie: tartacznictwo i meblarstwo. Obejmowały one łącznie 89% ogólnej liczby zakładów, 87% ogółu robotników i 90% wartości całej produkcji drzewnej<sup>117</sup>.

W dobrach w początkach XX stulecia działały również smolarnie. Dwa obiekty tego typu znajdowały się w obrębie wsi Krukowo i wsi Konstantyn. Często smolarnie funkcjonowały w dobrach ziemskich tylko okresowo, po czym były likwidowane po kilku latach. Na ich miejsce powstawały nowe w pobliskiej okolicy. Zakłady tego typu produkowały smołę, terpentynę i węgiel drzewny, bądź tylko smołę<sup>118</sup>.

Smolarnie znajdowały się głównie w rękach ludności żydowskiej, która zawierała umowy z właścicielami lasów na prowadzenie tego typu zakładów, płacąc czynsz dzierżawny<sup>119</sup>. Tradycyjne formy przerobu drewna, takie jak wypalanie popiołu, potażu, pędzenie smoły, terpentyny, dziegciu, czy wypalanie węgla drzewnego, stopniowo zanikały w związku ze wzrostem cen i popytu na drewno<sup>120</sup>.

---

<sup>115</sup> J. Broda, *Historia leśnictwa...*, s. 69.

<sup>116</sup> E. Więcko, dz. cyt., s. 141.

<sup>117</sup> J. Broda, *Zarys historii gospodarstwa leśnego...*, s. 62.

<sup>118</sup> R. Bender, dz. cyt., s. 80.

<sup>119</sup> B. Mikulec, dz. cyt., s. 148.

<sup>120</sup> J. Broda, dz. cyt., s. 57.